

PRAWO KARNE MATERIALNE

Część ogólna i szczególna

redakcja naukowa Marek Bojarski

Marek Bojarski, Jacek Giezek, Zofia Sienkiewicz

SERIA AKADEMICKA

WYDANIE

8

PIKTOGRAMY

wskazują ważne elementy
książki i ułatwiają
ich odnalezienie



Ważne



Przykłady



Podstawa prawna
Kontekst prawny



Pytania
Zadania



Rozwiązania
Odpowiedzi



Stanowisko stron
Pogląd



Orzecznictwo



Literatura



Historia



Nowe przepisy

PRAWO KARNE MATERIALNE

Część ogólna i szczególna

redakcja naukowa Marek Bojarski

Marek Bojarski, Jacek Giezek, Zofia Sienkiewicz

SERIA AKADEMICKA

WYDANIE

8

Stan prawny na 1 września 2020 r.

Wydawca
Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący
Kinga Zając

Opracowanie redakcyjne
Michał Dymiński

Projekt okładek serii
Wojtek Kwiecień-Janikowski, Przemek Dębowski

Poszczególne części podręcznika napisali:

Marek Bojarski – część IV

Jacek Giezek – części I i II

Zofia Sienkiewicz – część III

The logo for 'prawolubni' features the word in a serif font with a small heart above the 'i'. Below the text are two wavy horizontal lines.

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2020

ISBN 978-83-8223-673-6
8. wydanie

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 19
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	23
---------------------	----

Część pierwsza WIADOMOŚCI WSTĘPNE. NAUKA O USTAWIE KARNEJ

Rozdział I

Pojęcie i funkcje prawa karnego	29
1. Definicja prawa karnego	29
2. Funkcje prawa karnego	30
Literatura uzupełniająca	34

Rozdział II

Prawo karne oraz jego miejsce w systemie nauk penalnych	35
1. Prawo karne materialne a inne skodyfikowane dyscypliny prawa karnego	35
2. Nauka prawa karnego a nauki z nią powiązane	37
3. Rozwój nauki prawa karnego – rys historyczny	38
Literatura uzupełniająca	41

Rozdział III

Podstawowe zasady prawa karnego	43
1. Uwagi wprowadzające	43
2. <i>Nullum crimen sine lege</i>	44
3. <i>Nullum crimen sine periculo sociali</i>	46
4. <i>Nullum crimen sine culpa</i>	47
5. <i>Nulla poena sine lege</i>	49
6. <i>Lex retro non agit</i>	49
7. Zasada humanitaryzmu	51
Literatura uzupełniająca	52

Rozdział IV

Źródła prawa karnego	55
1. Uwagi wprowadzające	55
2. Konstytucja oraz akty prawa międzynarodowego jako źródła prawa karnego.....	56
3. Ustawa karna i jej struktura.....	58
4. Pozakodeksowe prawo karne.....	59
Literatura uzupełniająca.....	60

Rozdział V

Struktura przepisu (normy) prawa karnego	61
1. Przepis a norma prawa karnego	61
2. Przepis typizujący czyn zabroniony i jego struktura	62
2.1. Uwagi wprowadzające	62
2.2. Rodzaje dyspozycji	63
2.3. Rodzaje sankcji	66
3. Normy sankcjonowane i sankcjonujące.....	67
4. Wykładnia przepisów prawa karnego	69
Literatura uzupełniająca.....	71

Rozdział VI

Zasady obowiązywania ustawy karnej	73
1. Obowiązywanie ustawy karnej w czasie	73
1.1. Temporalne granice obowiązywania ustawy	73
1.2. Czas popełnienia przestępstwa a zasada <i>lex retro non agit</i>	74
1.3. Kolizja ustaw w czasie.....	75
2. Obowiązywanie ustawy karnej w przestrzeni.....	79
2.1. Miejsce popełnienia czynu zabronionego.....	79
2.2. Obowiązywanie ustawy karnej za przestępstwa popełnione na terytorium Polski	80
2.3. Obowiązywanie polskiej ustawy karnej za przestępstwa popełnione za granicą.....	81
Literatura uzupełniająca.....	83

Część druga**NAUKA O PRZESTĘPSTWIE****Rozdział VII**

Pojęcie przestępstwa i jego struktura	87
1. Definicja przestępstwa	87
2. Przestępstwo jako czyn człowieka	88
3. Materialna cecha przestępstwa.....	94

4. Przepięstwo jako czyn zabroniony.....	97
5. Przepięstwo jako czyn zawiniony	98
Literatura uzupełniajaca.....	101

Rozdział VIII

Przedmiot prawnokarnej ochrony.....	103
1. Pojęcie dobra prawnego.....	103
2. Ochrona dobra prawnego przed jego naruszeniem oraz narażeniem na niebezpieczeństwo.....	104
3. Społeczna szkodliwość jako cecha zachowań godzących w dobra chronione prawem.....	108
Literatura uzupełniajaca.....	110

Rozdział IX

Typizacja przestępcw oraz jej elementy.....	111
1. Podmiot przestępcwa.....	111
1.1. Uwagi wprowadzające	111
1.2. Wiek sprawcy jako przesłanka odpowiedzialności karnej.....	113
1.3. Podział przestępcw ze względu na podmiot	115
2. Znamiona strony przedmiotowej.....	117
2.1. Charakterystyka zachowania sprawcy	117
2.2. Okoliczności modalne typu czynu zabronionego	118
2.3. Skutek jako znamię strony przedmiotowej.....	119
2.4. Związek przyczynowy oraz koncepcje jego ujmowania w prawie karnym.....	121
2.5. Zaniechanie jako postać czynu zabronionego	126
2.6. Problematyka obiektywnego przypisania.....	128
3. Znamiona strony podmiotowej.....	136
3.1. Uwagi wprowadzające	136
3.2. Umyślność i nieumyślność czynu zabronionego.....	138
3.3. Umyślny czyn zabroniony.....	139
3.3.1. Zamiar bezpośredni (<i>dolus directus</i>).....	140
3.3.2. Zamiar ewentualny (<i>dolus eventualis</i>).....	142
3.4. Nieumyślny czyn zabroniony	146
3.4.1. Brak zamiaru	146
3.4.2. Niezachowanie wymaganej ostrożności.....	148
3.4.3. Związek między nieostrożnością a realizacją znamion typu.....	151
3.4.4. Przewidywalność popełnienia czynu zabronionego	153
3.5. Kombinacja strony podmiotowej.....	159
4. Podstawowe i zmodyfikowane typy przestępcw.....	160
4.1. Uwagi wprowadzające	160
4.2. Znamiona typu podstawowego	161

4.3. Znamiona tworzące typ zmodyfikowany	161
Literatura uzupełniająca.....	163

Rozdział X

Bezprawność czynu oraz okoliczności ją wyłączające	167
1. Pojęcie bezprawności	167
2. Okoliczności wyłączające bezprawność (kontratypy)	169
2.1. Uwagi wprowadzające	169
2.2. Obrona konieczna	172
2.2.1. Funkcja obrony koniecznej i jej struktura	172
2.2.2. Przekroczenie granic obrony koniecznej	178
2.2.3. Ochrona osoby działającej w interwencyjnej obronie koniecznej	184
2.3. Stan wyższej konieczności jako kontratyp	187
2.3.1. Dwie funkcje stanu wyższej konieczności	187
2.3.2. Kolidzja dóbr oraz kryteria jej rozwiązywania	188
2.3.3. Niebezpieczeństwo grożące dobru prawnemu	190
2.3.4. Zasady poświęcania kolidującego dobra	191
2.4. Dozwolone ryzyko nowatorskie	193
2.4.1. Dawne i nowe ujęcie dozwolonego ryzyka nowatorskiego	193
2.4.2. Przeprowadzenie eksperymentu jako przesłanka dopuszczalności ryzyka	196
2.4.3. Eksperyment medyczny	197
2.5. Kontratypy części szczególnej Kodeksu karnego	199
2.5.1. Dozwolona krytyka (art. 213 k.k.)	199
2.5.2. Niezawiadomienie o przestępstwie (art. 240 § 2 k.k.)	199
2.5.3. Odmowa wykonania rozkazu (art. 344 k.k.)	200
2.6. Kontratypy pozaustawowe	201
2.6.1. Zgoda pokrzywdzonego (dysponenta dobra prawnego)	202
2.6.2. Karcenie w celach wychowawczych	204
2.6.3. Dozwolone ryzyko sportowe	205
2.6.4. Dozwolony zabieg medyczny o charakterze nieleczniczym	207
Literatura uzupełniająca.....	209

Rozdział XI

Wina oraz okoliczności ją wyłączające	211
1. Teorie winy we współczesnej dogmatyce prawa karnego	211
1.1. Teorie psychologiczne	211
1.2. Teorie normatywne	213
1.3. W poszukiwaniu nowych teorii winy	215
2. Okoliczności wyłączające lub umniejszające winę	216
2.1. Uwagi wprowadzające	216

2.2. Stan wyższej konieczności wyłączający winę.....	217
2.3. Błąd sprawcy a wyłączenie winy	218
2.3.1. Dwie postacie błędu co do ustawowych znamion oraz ich funkcje.....	220
2.3.2. Błąd co do ustawowych znamion a strona podmiotowa czynu zabronionego	222
2.3.3. Błąd co do znamion wyrażających klauzule normatywne.....	227
2.3.4. Błąd co do znamienia tworzącego typ zmodyfikowany	228
2.4. Błąd co do kontratywu	234
2.5. Błąd co do okoliczności wyłączającej winę.....	237
2.6. Błąd co do prawa.....	238
2.6.1. Błąd co do prawa a zasada <i>ignorantia iuris nocet</i>	238
2.6.2. Obiektywna oraz subiektywna rozpoznawalność bezprawności	239
2.6.3. Pierwotna oraz wtórna nieświadomość bezprawności	240
2.6.4. Usprawiedliwiona nieświadomość bezprawności.....	242
2.7. Niepoczytalność	243
2.7.1. Geneza niepoczytalności oraz jej konsekwencje.....	244
2.7.2. Ograniczona poczytalność.....	245
2.7.3. Wprawienie się w stan niepoczytalności a zasada winy	246
2.8. Nieletniość.....	248
Literatura uzupełniająca.....	249

Rozdział XII

Etapy realizacji przestępstwa (formy stadialne)	251
1. Uwagi wstępne	251
2. Dokonanie	252
3. Usiłowanie	253
3.1. Znamiona usiłowania i jego konsekwencje	253
3.2. Usiłowanie udolne i nieudolne.....	257
3.3. Usiłowanie ukończone i nieukończone.....	261
3.4. Usiłowanie a narażenie na niebezpieczeństwo	265
4. Przygotowanie.....	267
4.1. Istota oraz znamiona przygotowania	267
4.2. Przygotowanie a elementy przestępnego współdziałania	269
4.3. Karalność przygotowania.....	270
Literatura uzupełniająca.....	272

Rozdział XIII

Formy współdziałania przestępnego	275
1. Uwagi wprowadzające	275
2. Tak zwane sprawcze formy popełnienia czynu zabronionego.....	278

2.1. Sprawstwo.....	278
2.2. Współsprawstwo.....	279
2.3. Sprawstwo kierownicze	284
2.4. Sprawstwo polecające.....	285
3. Tak zwane niesprawcze formy popełnienia czynu zabronionego	288
3.1. Podżeganie.....	288
3.2. Pomocnictwo	292
3.3. Podżeganie i pomocnictwo a zagadnienia strony podmiotowej.....	295
4. Indywidualizacja odpowiedzialności osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa.....	297
4.1. Uwagi wprowadzające	297
4.2. Indywidualizacja odpowiedzialności a okoliczności osobiste.....	299
4.3. Współdziałanie przy przestępstwach indywidualnych	303
5. Czynny żal współdziałającego	306
Literatura uzupełniająca.....	307

Rozdział XIV

Zbieg przepisów ustawy oraz zbieg przestępstw	311
1. Pojęcie jedności i wielości czynów	311
1.1. Ten sam czyn jako podstawa jednego przestępstwa.....	311
1.2. Kryteria jedności i wielości czynów	311
1.3. Jeden czyn a wielość zachowań – konstrukcja czynu ciągłego.....	314
1.3.1. Uwagi wprowadzające.....	314
1.3.2. Krótkie odstępy czasu	317
1.3.3. Powzięty z góry zamiar	319
1.3.4. Konsekwencje prawne konstrukcji czynu ciągłego	320
2. Zbieg przepisów oraz jego postacie.....	323
2.1. Uwagi wprowadzające	323
2.2. Rzeczywisty zbieg przepisów.....	324
2.2.1. Zbieg podlegający uwzględnieniu (zbieg właściwy)	324
2.2.2. Zbieg pomijalny (zbieg niewłaściwy).....	326
2.3. Pozorny zbieg przepisów	328
3. Zbieg przestępstw oraz jego postacie.....	329
3.1. Właściwy zbieg przestępstw	330
3.1.1. Realny zbieg przestępstw	330
3.1.2. Ciąg przestępstw	333
3.2. Niewłaściwy zbieg przestępstw (tzw. zbieg pozorny).....	335
Literatura uzupełniająca.....	336

Część trzecia

NAUKA O KARZE, ŚRODKACH KARNYCH I ZASADACH WYMIARU

Rozdział XV

Pojęcie oraz cele kary kryminalnej	341
1. Pojęcie kary.....	341
2. Racjonalizacja i teorie kary.....	343
3. Cele i funkcje kary.....	347
Literatura uzupełniająca.....	351

Rozdział XVI

Kary	353
1. Ogólna charakterystyka katalogu kar.....	353
2. Kara grzywny.....	355
3. Kara ograniczenia wolności.....	361
4. Kara pozbawienia wolności.....	366
5. Sekwencja kar – art. 37b k.k. (kara pozbawienia wolności i kara ograniczenia wolności).....	370
6. Kara 25 lat pozbawienia wolności.....	371
7. Kara dożywotniego pozbawienia wolności.....	372
Literatura uzupełniająca.....	374

Rozdział XVII

Środki karne	377
1. Uwagi ogólne.....	377
2. Pozbawienie praw publicznych.....	381
3. Zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej.....	383
4. Zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi.....	385
5. Zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób lub zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu.....	386
6. Zakaz wstępu na imprezę masową.....	387
7. Zakaz wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych.....	389
8. Nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.....	389
9. Zakaz prowadzenia pojazdów.....	390
10. Świadczenia pieniężne.....	393
11. Podanie wyroku do publicznej wiadomości.....	395
Literatura uzupełniająca.....	396

Rozdział XVIII

Przepadek i środki kompensacyjne	399
1. Uwagi ogólne.....	399
2. Przepadek.....	399
2.1. Uwagi ogólne.....	399
2.2. Przepadek przedmiotów.....	401
2.3. Przepadek korzyści majątkowej.....	405
3. Obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę....	408
4. Nawiązka.....	410
Literatura uzupełniająca.....	413

Rozdział XIX

Środki związane z poddaniem sprawcy próbie	415
1. Pojęcie i systemy probacji.....	415
2. Warunkowe umorzenie postępowania.....	417
2.1. Uwagi wstępne.....	417
2.2. Przesłanki stosowania.....	418
2.3. Okres, obowiązki i skutki przebiegu próby.....	421
3. Warunkowe zawieszenie wykonania kary.....	423
3.1. Uwagi wstępne.....	423
3.2. Przesłanki stosowania.....	425
3.3. Okres próby i obowiązki okresu próby.....	426
3.4. Grzywna.....	429
3.5. Skutki przebiegu okresu próby.....	430
3.6. Probacyjna zamiana kary pozbawienia wolności.....	431
4. Warunkowe przedterminowe zwolnienie.....	433
4.1. Uwagi wstępne.....	433
4.2. Przesłanki stosowania.....	434
4.3. Okres próby, obowiązek okresu próby i skutki jej przebiegu.....	435
4.4. Skrócenie wykonywania kary ograniczenia wolności i środków karnych.....	437
Literatura uzupełniająca.....	439

Rozdział XX

Wymiar kary	441
1. Sądowy a ustawowy wymiar kary.....	441
2. Zasady wymiaru kary.....	442
2.1. Zasada względnej swobody sądu.....	443
2.2. Zasada humanitaryzmu i indywidualizacji kary.....	443
2.3. Zasada zaliczania rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonych kar.....	444
2.4. Zasada oznaczoności kar i środków karnych.....	445

3. Ogólne dyrektywy wymiaru kary.....	445
3.1. Uwagi wstępne	445
3.2. Dyrektywa stopnia winy	447
3.3. Dyrektywa stopnia społecznej szkodliwości czynu	448
3.4. Dyrektywa prewencji szczególnej	449
3.5. Dyrektywa pozytywnej prewencji ogólnej	450
3.6. Kwestia priorytetów dyrektyw	451
3.7. Okoliczności wpływające na wymiar kary i środka karnego	452
4. Dyrektywy szczególne	454
4.1. Dyrektywy wymiaru kary względem nieletnich i młodocianych	454
4.2. Dyrektywy dotyczące określonego rodzaju kar i środków karnych.....	455
4.3. Dyrektywy preferencji kar nieizolacyjnych i środków karnych.....	456
Literatura uzupełniająca.....	457

Rozdział XXI

Nadzwyczajne złagodzenie i nadzwyczajne zaostrzenie kary	459
1. Nadzwyczajne złagodzenie kary	459
1.1. Uwagi wstępne	459
1.2. Fakultatywne nadzwyczajne złagodzenie kary.....	460
1.3. Obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary.....	462
1.4. Sposób nadzwyczajnego złagodzenia	464
2. Nadzwyczajne obostrzenie kary.....	465
2.1. Uwagi wstępne	465
2.2. Recydywa i jej rodzaje.....	467
2.2.1. Pojęcie recydywy.....	467
2.2.2. Recydywa szczególna podstawowa	468
2.2.3. Recydywa szczególna wielokrotna	470
2.3. Inne przypadki nadzwyczajnego obostrzenia kary.....	471
2.3.1. Przestępstwo jako stałe źródło dochodu lub o charakterze zorganizowanym bądź terrorystycznym (art. 65 k.k.)	471
2.3.2. Ciąg przestępstw	474
2.3.3. Niektóre przypadki przestępstw komunikacyjnych.....	474
2.3.4. Chuligański charakter występku.....	475
2.3.5. Czyn ciągły	476
3. Zbieg podstaw nadzwyczajnego wymiaru kary.....	476
Literatura uzupełniająca.....	477

Rozdział XXII

Uchylenie karalności i darowanie kary. Zatarcie skazania	479
1. Okoliczności uchylające karalność i darowanie kary – uwagi wstępne	479
2. Przedawnienie.....	482
2.1. Istota i uzasadnienie przedawnienia	482

2.2. Przedawnienie karalności	483
2.3. Przedawnienie wykonania kary	485
2.4. Spoczywanie biegu przedawnienia	486
2.5. Wyłączenie biegu przedawnienia	487
3. Abolicja, amnestia	489
4. Ułaskawienie	490
5. Zatarcie skazania	492
5.1. Istota zatarcia skazania	492
5.2. Tryby zatarcia skazania	493
5.3. Zbiegi skazań	494
Literatura uzupełniająca	494

Rozdział XXIII

Środki zabezpieczające	497
1. Uwagi wstępne	497
2. Rodzaje środków zabezpieczających przewidziane w Kodeksie karnym...	499
3. Zasady stosowania środków zabezpieczających	502
Literatura uzupełniająca	506

Rozdział XXIV

Zasady traktowania i środki stosowane wobec nieletnich	507
1. Kształtowanie się zasad traktowania nieletnich	507
2. Podstawy stosowania środków wychowawczych i opiekuńczych	509
2.1. Demoralizacja	510
2.2. Czyn karalny	511
3. Środki stosowane wobec nieletnich	512
3.1. Środki wychowawcze	512
3.2. Środki poprawcze	514
3.3. Odpowiedzialność karna nieletnich	516
Literatura uzupełniająca	519

Część czwarta

ZAKRES PENALIZACJI CZĘŚCI SZCZEGÓLNEJ KODEKSU KARNEGO

Uwagi wprowadzające	523
----------------------------------	------------

Rozdział XXV

Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne.....	525
1. Uwagi ogólne	525
2. Wszczęcie wojny	525
3. Eksterminacja	526
4. Udział w masowym zamachu na ludność	526

5. Przemoc wobec grupy osób	527
6. Stosowanie środków masowej zagłady	529
7. Wytwarzanie środka masowej zagłady	529
8. Atak na obiekt niebroniony.....	530
9. Zabójstwo wojenne.....	530
10. Przepięne naruszenie prawa międzynarodowego.....	531
11. Niszczenie dóbr kultury	531
12. Bezprawne używanie znaku Czerwonego Krzyża.....	532
13. Nawoływanie do popełnienia przestępstw z rozdziału XVI Kodeksu karnego	533
14. Dopuszczenie do popełnienia niektórych przestępstw z rozdziału XVI Kodeksu karnego	534
Literatura uzupełniająca	534

Rozdział XXVI

Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej.....	535
1. Uwagi ogólne.....	535
2. Zamach stanu.....	535
3. Przemoc wobec konstytucyjnego organu państwa	536
4. Zdrada dyplomatyczna	537
5. Szpiegostwo	538
6. Dezinformacja wywiadowcza.....	538
7. Znieważenie Narodu.....	539
8. Zamach na Prezydenta RP	539
9. Czynna napaść na Prezydenta RP.....	540
10. Czynna napaść na przedstawiciela obcego państwa	540
11. Publiczne znieważenie godła	541
Literatura uzupełniająca	542

Rozdział XXVII

Przestępstwa przeciwko obronności.....	545
1. Uwagi ogólne.....	545
2. Zamach terrorystyczny.....	545
3. Podjęcie służby w obcym wojsku	546
4. Prowadzenie zaciągu.....	546
5. Uchylanie się od służby wojskowej	547
6. Niezgłoszenie się do poboru	548
7. Uchylanie się od pełnienia służby zastępczej.....	548
Literatura uzupełniająca.....	549

Rozdział XXVIII

Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.....	551
1. Uwagi ogólne.....	551
2. Zabójstwo.....	551
3. Dzieciobójstwo.....	560
4. Eutanazja.....	562
5. Namowa do samobójstwa.....	563
6. Przerwanie ciąży.....	565
7. Przerwanie ciąży bez zgody.....	567
8. Nieumyślne spowodowanie śmierci.....	567
9. Ciężkie uszkodzenie ciała.....	569
10. Uszkodzenie ciała.....	573
11. Uszkodzenie ciała dziecka poczętego.....	574
12. Bójka i pobicie.....	575
13. Użycie w bójce niebezpiecznego narzędzia.....	580
14. Narażenie na niebezpieczeństwo.....	581
15. Narażenie na zarażenie.....	583
16. Nieudzielenie pomocy.....	584
Literatura uzupełniająca.....	586

Rozdział XXIX

Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu.....	591
1. Uwagi ogólne.....	591
2. Sprowadzenie niebezpiecznego zdarzenia.....	591
3. Sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa.....	595
4. Sprowadzenie niebezpieczeństwa dla życia.....	596
5. Finansowanie przestępstw o charakterze terrorystycznym.....	598
6. Piractwo.....	600
7. Umieszczenie na statku niebezpiecznego urządzenia.....	601
8. Uzbrojenie statku w celu dokonania rabunku.....	601
9. Wyrób niebezpiecznych środków.....	602
Literatura uzupełniająca.....	602

Rozdział XXX

Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.....	605
1. Uwagi ogólne.....	605
2. Katastrofa.....	605
3. Sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy.....	607
4. Wypadek w komunikacji.....	609
5. Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.....	614
6. Dopuszczenie do ruchu niebezpiecznego pojazdu.....	615
7. Niezapewnienie bezpieczeństwa ruchu pojazdów mechanicznych.....	616

8. Prowadzenie pojazdu po cofnięciu uprawnień	616
Literatura uzupełniająca.....	618

Rozdział XXXI

Przestępstwa przeciwko środowisku	621
1. Uwagi ogólne.....	621
2. Powodowanie zniszczeń w przyrodzie	621
3. Zanieczyszczenie środowiska	622
4. Składowanie odpadów	623
5. Niewłaściwe postępowanie z materiałami promieniotwórczymi.....	624
6. Nienależyte utrzymanie urządzeń zabezpieczających.....	624
7. Uszkodzanie terenu	625
8. Działalność zagrażająca środowisku	626
Literatura uzupełniająca.....	626

Rozdział XXXII

Przestępstwa przeciwko wolności	629
1. Uwagi ogólne.....	629
2. Pozbawienie wolności	629
3. Dopuszczenie się handlu ludźmi.....	632
4. Groźba karalna.....	633
5. Uporczywe nękanie, stalking.....	634
6. Zmuszenie do określonego zachowania.....	637
7. Utrwalanie wizerunku nagiej osoby.....	638
8. Wykonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta.....	639
9. Naruszenie miru domowego.....	642
Literatura uzupełniająca.....	644

Rozdział XXXIII

Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania	647
1. Uwagi ogólne.....	647
2. Ograniczenie w prawach wyznaniowych.....	647
3. Złośliwe przeszkadzanie w wykonywaniu aktów religijnych	648
4. Obraza uczuć religijnych	649
Literatura uzupełniająca.....	650

Rozdział XXXIV

Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.....	651
1. Uwagi ogólne.....	651
2. Zgwałcenie.....	651
3. Doprowadzenie do obcowania z osobą bezradną.....	654
4. Wykorzystanie seksualne	655

5. Seksualne wykorzystanie małoletniego	657
6. Propozycja spotkania i obcowania płciowego z małoletnim	658
7. Propagowanie zachowań o charakterze pedofilskim	659
8. Kazirodztwo	659
9. Publiczne prezentowanie treści pornograficznych	660
10. Zmuszanie do uprawiania prostytucji.....	662
11. Stręczycielstwo, kuplerstwo i sutenerstwo	663
Literatura uzupełniająca	663

Rozdział XXXV

Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece	667
1. Uwagi ogólne.....	667
2. Bigamia	667
3. Znęcanie się	667
4. Rozpijanie małoletniego	669
5. Niealimentacja	670
6. Porzucenie osoby	672
7. Urowadzenie	674
8. Nielegalna adopcja.....	675
Literatura uzupełniająca.....	676

Rozdział XXXVI

Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej.....	679
1. Uwagi ogólne.....	679
2. Zniesławienie.....	679
3. Zniewaga.....	684
4. Naruszenie nietykalności cielesnej	686
Literatura uzupełniająca.....	687

Rozdział XXXVII

Przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową.....	689
1. Uwagi ogólne.....	689
2. Naruszenie praw pracowniczych.....	689
3. Naruszenie przepisów o ubezpieczeniu społecznym	692
4. Niedopełnienie obowiązków z zakresu bhp	693
5. Niezawiadomienie o wypadku przy pracy.....	694
Literatura uzupełniająca.....	695

Rozdział XXXVIII

Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego	699
1. Uwagi ogólne.....	699

2. Naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza	699
3. Czynna napaść na funkcjonariusza publicznego.....	701
4. Wywieranie wpływu na czynności urzędowe.....	703
5. Utrudnianie przeprowadzenia kontroli w zakresie ochrony środowiska i inspekcji pracy	703
6. Znieważenie funkcjonariusza.....	705
7. Podanie się za funkcjonariusza publicznego	706
8. Łapownictwo.....	707
9. Przekupstwo	710
10. Płatna protekcja bierna	711
11. Płatna protekcja czynna.....	712
12. Przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza	712
Literatura uzupełniająca	717

Rozdział XXXIX

Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	721
1. Uwagi ogólne.....	721
2. Przemoc i groźba bezprawna.....	721
3. Fałszywe zeznania	722
4. Fałszywe oskarżenie.....	724
5. Tworzenie fałszywych dowodów dla podjęcia ścigania o przestępstwo.....	724
6. Zatajenie dowodów niewinności osoby podejrzanej.....	725
7. Fałszywe zawiadomienie o przestępstwie	725
8. Poplecznictwo	726
9. Niezawiadomienie o usiłowaniu popełnienia przestępstwa	727
10. Publiczne rozpowszechnianie wiadomości z postępowania przygotowawczego.....	728
11. Samowolne uwolnienie się osoby pozbawionej wolności	729
12. Bezprawne uwolnienie osoby pozbawionej wolności.....	730
13. Niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu	730
14. Użycie przemocy wobec świadka.....	731
15. Wymuszenie zeznań	732
16. Znęcanie się nad osobą pozbawioną wolności	733
Literatura uzupełniająca	733

Rozdział XL

Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum	737
1. Uwagi ogólne.....	737
2. Naruszenie prawa związane z wyborami.....	737
3. Użycie przemocy w związku z wyborami.....	738
4. Użycie przemocy wobec osoby głosującej.....	739
5. Łapownictwo wyborcze.....	739

6. Naruszenie przepisów o tajności głosowania.....	740
Literatura uzupełniająca.....	740

Rozdział XLI

Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu.....	741
1. Uwagi ogólne.....	741
2. Wzięcie zakładnika	741
3. Branie udziału w zbiegowisku publicznym	743
4. Publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa.....	744
5. Publiczne propagowanie faszyzmu	744
6. Publiczne znieważenie grupy ludności	745
7. Branie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.....	746
8. Udaremnienie przeprowadzenia zebrania.....	750
9. Znieważenie pomnika	751
10. Profanacja zwłok.....	752
11. Bezprawny wyrób broni palnej	753
12. Bezprawne przekroczenie granicy	754
13. Ułatwianie pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.....	754
Literatura uzupełniająca	754

Rozdział XLII

Przestępstwa przeciwko ochronie informacji.....	757
1. Uwagi ogólne.....	757
2. Ujawnienie lub wykorzystanie informacji o klauzuli „tajne” lub „ściśle tajne”	757
3. Ujawnienie informacji	758
4. Naruszenie tajemnicy korespondencji	760
5. Niszczenie zapisu istotnej informacji	762
6. Niszczenie danych informatycznych	763
7. Niszczenie danych informatycznych o szczególnym znaczeniu	763
8. Zakłócenie systemu komputerowego	764
9. Umożliwienie włamania się do systemu komputerowego.....	764
Literatura uzupełniająca.....	765

Rozdział XLIII

Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów	767
1. Uwagi ogólne.....	767
2. Materialny fałsz dokumentu.....	767
3. Fałszowanie faktur	771
4. Fałsz intelektualny.....	771
5. Podanie w fakturze nieprawdziwych danych.....	772
6. Wyłudzenie poświadczenia nieprawdy	772

7. Użycie dokumentu poświadczającego nieprawdę.....	773
8. Zbycie dokumentu stwierdzającego tożsamość.....	774
9. Posługiwanie się cudzym dokumentem stwierdzającym tożsamość	775
10. Niszczenie dokumentu	776
11. Niszczenie znaków granicznych.....	776
12. Fałszowanie faktur ze znaczną kwotą należności.....	777
Literatura uzupełniająca	777

Rozdział XLIV

Przestępstwa przeciwko mieniu	781
1. Uwagi ogólne.....	781
2. Kradzież	781
3. Kradzież z włamaniem	783
4. Rozbój.....	784
5. Kradzież rozbójnicza.....	788
6. Wymuszenie rozbójnicze.....	789
7. Przywłaszczenie.....	790
8. Uruchomienie na cudzy rachunek impulsów telefonicznych	792
9. Oszustwo.....	793
10. Oszustwo komputerowe	795
11. Uszkodzenie cudzej rzeczy	796
12. Krótkotrwały zabór pojazdu mechanicznego	796
13. Wyrąb drzewa w lesie.....	797
14. Paserstwo	798
Literatura uzupełniająca	799

Rozdział XLV

Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu	803
1. Uwagi ogólne.....	803
2. Nadużycie zaufania	804
3. Przyjęcie korzyści w zamian za zachowanie mogące wyrządzić szkodę	808
4. Oszustwo gospodarcze.....	811
5. Oszustwo ubezpieczeniowe.....	814
6. Pranie brudnych pieniędzy	816
7. Udaremnienie zaspokojenia wierzyciela.....	819
8. Wykorzystywanie prawa w celu pokrzywdzenia wierzycieli.....	823
9. Faworyzowanie jednego z wierzycieli.....	825
10. Nieprowadzenie dokumentacji działalności gospodarczej	828
11. Lichwa	829
12. Udaremnienie przetargu	832
13. Fałszowanie znaków identyfikacyjnych.....	835

14. Ingerencja we wskazania licznika przebiegu w pojeździe mechanicznym.....	836
Literatura uzupełniająca	836

Rozdział XLVI

Przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi...	843
1. Uwagi ogólne.....	843
2. Fałszowanie pieniędzy	843
3. Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji	847
4. Puszczanie w obieg fałszywego pieniądza	847
5. Fałszowanie znaku wartościowego	848
6. Fałszowanie znaku urzędowego	848
7. Fałszowanie narzędzi pomiarowych	849
Literatura uzupełniająca.....	849
Skorowidz	851

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

- EKPC – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)
- k.c. – ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.)
- k.k. – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444)
- k.k. z 1932 r. – rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 60, poz. 571 ze zm.); nie obowiązuje
- k.k. z 1969 r. – ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.); nie obowiązuje
- k.k.s. – ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. z 2020 r. poz. 19 ze zm.)
- k.k.w. – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 523 ze zm.)
- Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i ze zm.)
- k.p. – ustawa z 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1320)
- k.p.k. – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 30 ze zm.)
- k.r.o. – ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1359)
- k.w. – ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2019 r. poz. 821 ze zm.)
- nowelizacja z 14.04.2000 r. – ustawa z 14.04.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 48, poz. 548)
- nowelizacja z 9.09.2000 r. – ustawa z 9.09.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ustawy o zamówieniach publicznych oraz ustawy – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 93, poz. 1027)
- nowelizacja z 13.06.2003 r. – ustawa z 13.06.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 111, poz. 1061)
- nowelizacja z 16.04.2004 r. – ustawa z 16.04.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 93, poz. 889)

- nowelizacja z 3.06.2005 r. – ustawa z 3.06.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 136, poz. 1109)
- nowelizacja z 27.07.2005 r. – ustawa z 27.07.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. poz. 1363)
- nowelizacja z 16.11.2006 r. – ustawa z 16.11.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 226, poz. 1648)
- nowelizacja z 5.11.2009 r. – ustawa z 5.11.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206, poz. 1589 ze zm.)
- nowelizacja z 20.02.2015 r. – ustawa z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396)
- p.w.k.k. – ustawa z 6.06.1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 554 ze zm.)
- u.p.n. – ustawa z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 2018 r. poz. 969)
- ustawa z 19.06.2020 r. – ustawa z 19.06.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. z 2020 r. poz. 1086 ze zm.)

Czasopisma i publikatory

- Annales UMCS – Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska
- Arch. Krym. – Archiwum Kryminologii
- AUW – Acta Universitatis Wratislaviensis
- Biul. CEUW – Biuletyn Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego
- Biul. Pr. Karn. – Biuletyn Prawa Karnego
- Biul. SAKa – Biuletyn. Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych
- Biul. SN – Biuletyn Sądu Najwyższego
- Biuletyn LTN – Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego
- CzPKiNP – Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
- GP – Gazeta Prawna
- GS – Gazeta Sądowa
- GSP – Gdańskie Studia Prawnicze
- GSP-Prz. Orz. – Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa
- KSP – Krakowskie Studia Prawnicze
- KZS – Krakowskie Zeszyty Sądowe
- MoP – Monitor Prawniczy
- NP – Nowe Prawo
- OSA – Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
- OSNKW – Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa

OSNPG	-	Orzecznictwo Sądu Najwyższego wyd. przez Prokuraturę Generalną
OSNwSK	-	Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSP	-	Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK-A	-	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy. Seria A
Pał.	-	Palestra
PiM	-	Prawo i Medycyna
PiP	-	Państwo i Prawo
PiŻ	-	Prawo i Życie
PK	-	Problemy Kryminalistyki
PnD	-	Paragraf na Drodze
PPiA	-	Przegląd Prawa i Administracji
PPK	-	Przegląd Prawa Karnego
Prob. Praw.	-	Problemy Praworządności
Prob. Wym. Spraw.	-	Problemy Wymiaru Sprawiedliwości
Prok. i Pr.	-	Prokuratura i Prawo
Prok. i Pr.-wkł.	-	Prokuratura i Prawo – wkładka
Przegl. Ubezp.	-	Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych
PS	-	Przegląd Sądowy
PUG	-	Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
RPEiS	-	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SI	-	Studia Iuridica
SKKiP	-	Studia Kryminalistyczne, Kryminologiczne i Penitencjarne
SP	-	Studia Prawnicze
SPE	-	Studia Prawno-Ekonomiczne
WPP	-	Wojskowy Przegląd Prawniczy
ZNASW	-	Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych
ZNIBPS	-	Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego
ZNUJ	-	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

Inne

LEX	-	System Informacji Prawnej Wolters Kluwer
SA	-	Sąd Apelacyjny
SN	-	Sąd Najwyższy
Uzasadnienie...	-	Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego, Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 1997

Część pierwsza


**WIADOMOŚCI WSTĘPNE.
NAUKA O USTAWIE KARNEJ**

POJĘCIE I FUNKCJE PRAWA KARNEGO


1. Definicja prawa karnego

Prawo karne stanowi część obowiązującego w Polsce porządku prawnego, czyli tzw. systemu prawa. Odwołując się do kryterium czysto formalnego, można by system prawa określić jako zbiór norm obowiązujących w określonym państwie oraz w określonym czasie (J. Wróblewski [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 350). W języku prawniczym termin „system” bardzo często odnoszony jest jednak również do różnego rodzaju grup przepisów tworzących poszczególne gałęzie prawa. Mówi się zatem o „systemie prawa cywilnego” lub „systemie prawa karnego”, co w wypowiedziach teoretyków bywa niekiedy z różnych powodów krytykowane (J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2002, s. 126). 1

Nawet jeśli jednak prawo karne, podobnie zresztą jak każdą inną gałąź prawa (np. cywilnego lub administracyjnego), ujmować będziemy także w kategoriach systemowych, to jednocześnie dostrzegać musimy pewne cechy swoiste, pozwalające na odróżnienie tak wyodrębnionej gałęzi od innych dziedzin prawa składających się na ów system. 2

 Jedną z podstawowych swoistości, wyeksponowanych nawet w samej nazwie tej dyscypliny, jest kara rozumiana nie tylko jako określonego rodzaju dolegliwość będąca reakcją na antyspołeczne (zabronione przez prawo) zachowanie, ale także jako instrument, który przez władzę państwową wykorzystywany jest do walki z przestępczością. Prawo karne spełnia zatem rolę szczególną, chroniąc państwo oraz stosunki społeczne, przede wszystkim zaś prawa i wolności człowieka, przed najpoważniejszymi na nie zamachami (A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 5), posługując się właściwymi dla tej gałęzi prawa środkami przymusu. Podejmując próbę zdefiniowania prawa karnego z perspektywy jednej z podstawowych jego **funkcji** oraz instrumentów umożliwiających jej realizację, moglibyśmy powiedzieć, że **prawo karne jest to zespół norm służący do zwalczania czynów zwanych przestępstwami za pomocą kar** (środków karnych) oraz – co już w tym miejscu warto podkreślić – **tzw. środków zabezpieczających**. Coraz

wyraźniej eksponowana jest również funkcja naprawcza, czego odzwierciedleniem są m.in. przewidziane w Kodeksie karnym środki kompensacyjne.

 Z innej nieco perspektywy prawo karne można by także ujmować jako prawo karania, którego głównym elementem są normy sankcjonujące, nakładające na organy państwowe **obowiązek stosowania kar wobec tych, którzy dopuścili się zabronionego zachowania, stanowiącego w świetle norm tego prawa przestępstwo**. Aby przedstawiany tutaj punkt widzenia szerzej uzasadnić, należy zacząć od spostrzeżenia, że w rozważaniach teoretycznych prawo definiowane jest jako zbiór norm, z których wynika powinność określonego zachowania, przy czym powinność ta rozumiana jest na tyle szeroko, aby obejmować nakazy, zakazy, dozwolenia i uprawnienia.

- 3 Wyodrębniając z tak rozumianego zbioru normy tworzące prawo karne, natrafiamy od razu na dwa centralne pojęcia, a mianowicie – pojęcie **przestępstwa i kary**. Dostrzegając korelacje zachodzące między tymi pojęciami, moglibyśmy zbudować normę o następującej treści, dość dobrze oddającą istotę prawa karnego: „nie popełniaj przestępstwa będącego opisanym ustawowo zabronionym zachowaniem, jeśli się go bowiem dopuścisz, to organ władzy państwowej (władzy sądowniczej) będzie musiał zastosować wobec ciebie przewidzianą prawem sankcję karną”. Próbuując zdefiniować prawo karne poprzez pryzmat tak ujętej normy, trzeba od razu zauważyć, że **jego adresatami są z jednej strony obywatele, z drugiej zaś – władza państwowa**. Pierwszemu z adresatów prawo uświadamia przede wszystkim, jakie zachowania są zakazane lub nakazane, dokonując stosownego ich opisu, a także określając konsekwencje niezastosowania się do zakazu (nakazu). Adresatowi drugiemu, czyli władzy państwowej, prawo nakazuje zastosowanie konsekwencji, jeśli zakaz lub nakaz adresowany do obywatela zostanie złamany. Z tej zatem perspektywy prawo karne jest to zespół norm określających jakie czyny są przestępstwami oraz jakie za te czyny grożą kary, a także nakładających obowiązek ich wymierzenia, jeśli przestępstwo zostało już popełnione.


2. Funkcje prawa karnego

- 4 Tradycyjnie przypisywane prawu karnemu funkcje zdają się przede wszystkim pochodną społecznych oczekiwań, jakie pod adresem tej gałęzi prawa są zazwyczaj kierowane. Rzecz jednak w tym, że oczekiwania te okazują się niekiedy nazbyt wygórowane, zwłaszcza jeśli towarzyszy im złudna, niestety, wiara w omnipotencję prawa karnego. Tymczasem jego wpływ na kształtowanie rzeczywistości – z czego zdawać należy sobie sprawę – jest z natury rzeczy ograniczony. Przejawem oczywistej naiwności byłoby wszak przekonanie, że wystarczy ustanowić zakaz zabijania, dokonywania rozbojów, gwałcenia czy też naruszania jakichkolwiek innych dóbr przedstawiających wartość społeczną, aby wszystkie tego rodzaju zachowania znikły z naszego życia jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Nie oznacza to jednak, że prawo karne jest całkowicie

bezsilne wobec zjawisk patologicznych i że z prawnokarnej reakcji na czyn zabroniony moglibyśmy całkowicie zrezygnować. Wśród funkcji, których realizacja w mniejszym lub większym stopniu dzięki normom prawa karnego jednak się udaje, wymienić przede wszystkim należy funkcję:


- 1) ochronną,
- 2) gwarancyjną,
- 3) kompensacyjną (restytucyjną).


Funkcja ochronna wymieniana jest zazwyczaj na pierwszym miejscu, gdyż ochrona dóbr przedstawiających wartość społeczną przed atakami prowadzącymi do ich naruszenia lub narażenia na niebezpieczeństwo jawi się jako najważniejsze zadanie prawa karnego. Racjonalny ustawodawca tworzy bowiem typy czynów przez prawo zabronionych nie po to, aby ograniczyć wolność jednostki będącej adresatem zawartych w nich zakazów i nakazów, lecz aby chronić dobra prawne przed zachowaniami, które mogłyby je naruszyć lub narazić na niebezpieczeństwo. Nie ma w systemie prawa karnego (a w każdym razie być nie powinno) takich norm sankcjonowanych, które – poprzez wyrażony w nich zakaz lub nakaz określonego zachowania (np. nie zabijaj, nie kradnij, udziel pomocy człowiekowi znajdującemu się w niebezpieczeństwie utraty życia) – nie chroniłyby żadnego dobra prawnego. Jeśli norma taka (np. na skutek błędu ustawodawcy) zostałaby ustanowiona, to w istocie byłaby zbędna, a co więcej – w sposób niczym nieuzasadniony ograniczałaby swobodę jednostki.


 Warto już w tym miejscu odnotować, że w nauce prawa karnego rozróżnia się **ogólny, rodzajowy oraz bezpośredni** (indywidualny) **przedmiot ochrony**.


Gdy mowa o ogólnym przedmiocie ochrony, mamy zazwyczaj na myśli wszelkie dobra i wartości, których ochroną zajmuje się prawo karne. Z pewnym uproszczeniem można by więc przyjąć, że pytanie o ogólny przedmiot ochrony jest w istocie pytaniem o podstawową funkcję prawa karnego. Wydaje się, że ów ogólny przedmiot nie stanowi jakiejś nowej jakości, lecz w zasadzie wyłania się z syntezy dóbr ujętych rodzajowo albo nawet w sposób zindywidualizowany. Nie ma wszak normy, której naruszenie godziłoby w jakiś przedmiot ogólny (np. stosunki społeczne), nie godząc przy tym w konkretne dobra i wartości objęte bezpośrednim przedmiotem ochrony. Doniosłą rolę odgrywa także rodzajowy przedmiot, stanowiąc swoiste kryterium porządkowania oraz grupowania norm sankcjonowanych. Przy wyodrębnianiu poszczególnych rozdziałów części szczególnej Kodeksu karnego ustawodawca kieruje się właśnie rodzajowo tożsamym dobrem, stanowiącym przedmiot ochrony wszystkich zawartych w danym rozdziale przepisów. Z kolei bezpośredni przedmiot ochrony mieści się zazwyczaj w ramach przedmiotu rodzajowego i stanowi jego swoistą konkretyzację. Chodzi także o to, że wieloaspektowość oraz intensywność prawnokarnej ochrony dobra musi być uzależniona od stwarzanego zagrożenia. Jest zaś oczywiste, że katalog zachowań powodujących zagrożenie bywa przez ustawodawcę mniej lub bardziej rozbudowywany, skoro to

samo dobro (np. wolność) może zostać zaatakowane w bardzo różny sposób (np. przez pozbawienie wolności oznaczającej swobodę ruchów i możliwość zmiany miejsca przebywania – art. 189 k.k., zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę – art. 190 k.k., zmuszanie do określonego zachowania – art. 191 k.k.).

7  W literaturze zwraca się uwagę, że funkcja ochronna prawa karnego realizowana jest co najmniej na trzech płaszczyznach, a mianowicie: **represyjnej**, **prewencyjnej** oraz **zabezpieczającej** (K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo*, Warszawa 1995, s. 11–13).

 **Represja** jest odpowiedzią na fakt popełnienia przestępstwa – stanowi odpłatę za wyrządzoną nim szkodę. Służy zatem – jako swoisty akt sprawiedliwości wyrównawczej – rozliczeniu sprawcy ze społeczeństwem oraz napiętnowaniu wyrządzonego przez niego zła.

 **Prewencja**, która w przeciwieństwie do represji nie ma na celu rozliczania przeszłości, lecz zwrócona jest ku przyszłości, wyraża się przede wszystkim w oddziaływaniu na sprawcę przestępstwa (**prewencja indywidualna**) mającym prowadzić – przy założeniu bardziej ambitnym – do ukształtowania odpowiedniej jego postawy wobec obowiązującego prawa oraz chronionych prawem dóbr i wartości albo też – przy założeniu nieco skromniejszym – do powstrzymania sprawcy od popełnienia przestępstwa, nawet gdyby głównym motywem miał być jedynie strach przed konsekwencjami. Obok prewencji szczególnej wymieniana jest także **prewencja ogólna (generalna)**, której zasięg oddziaływania – także w ramach funkcji ochronnej – jest już zupełnie inny. Służy ona bowiem kształtowaniu odpowiednich postaw społecznych (świadomości prawnej), powstrzymując m.in. przed popełnianiem przestępstw innych potencjalnych sprawców. Słusznie dostrzega się, że prawo karne jest tym skuteczniejsze, im powszechniejsza jest świadomość prawna społeczeństwa oraz im większe wsparcie znajdują jego normy w zakorzenionych w kulturze i religii społecznych normach postępowania (A. Marek, *Prawo karne*, 2005, s. 15). Dodać należy, że prawo karne chroni określone dobra poprzez oddziaływanie prewencyjne zarówno na etapie jego stanowienia (poszczególne normy informują bowiem adresatów, jakie czyny są zabronione oraz jakie grożą za nie kary), jak i na etapie stosowania, tzn. gdy do popełnienia przestępstwa już doszło, a jego sprawca został ukarany w sposób będący potwierdzeniem prawidłowego, zgodnego ze społecznymi oczekiwaniami, funkcjonowania systemu.

 Funkcja ochronna wyraża się również w – stanowiącym w istocie jeden z przejawów prewencji – **zabezpieczeniu społeczeństwa przed działaniami przestępców**, co do których prognoza jest ewidentnie negatywna, tzn. z góry można przewidzieć, że nie poprzestaną na przestępstwie już popełnionym, lecz także w przyszłości wchodzić będą w konflikt z prawem. Zabezpieczenie polega w takim przypadku na stosowaniu odpowiednio surowych (długoterminowych) kar pozbawienia wolności, które na czas ich trwania eliminują niebezpiecznego sprawcę ze społeczeństwa. Skrajnym przejawem


takiej eliminacji jest kara śmierci, która z polskiego ustawodawstwa karnego została usunięta.

! **Funkcja gwarancyjna** nie służy – jak w przypadku funkcji omówionej wyżej – ochronie dóbr naruszanych przestępstwem, lecz chroni ona dobra prawne osób, którym przestępstwo miałyby zostać przypisane. W pewnym więc sensie stanowi ona swoiste dopełnienie owej ochrony, lecz w tym przypadku przed działaniami wymiaru sprawiedliwości, stanowiącymi rezultat niewłaściwego interpretowania oraz stosowania tzw. norm sankcjonowanych i sankcjonujących. Trafnie zwraca się zatem uwagę na to, że funkcja ta wiąże się bardzo ściśle z określeniem relacji między władzą a jednostką. W demokratycznym państwie prawa jednostka korzysta bowiem z praw i wolności, które podlegać mogą ograniczeniom tylko ze względu na prawa i wolności innych osób, a także z uwagi na dobro wspólne, przy czym ograniczenia takie muszą być wyraźnie sformułowane w normie prawnej w postaci zakazu albo nakazu określonego zachowania (K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo...*, s. 13–14). Funkcja gwarancyjna wyraża się zatem w wynikającej dla obywatela z norm prawa karnego pewności, że nie będzie on pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zachowanie, które w czasie jego popełnienia nie było określone przez ustawodawcę jako zabronione pod groźbą kary. W przeciwnym razie nikt nie mógłby czuć się bezpieczny przed stanowiącymi przejawy nadużyć działaniami aparatu państwowego. Aby tę pewność zagwarantować, należało sięgnąć do tak podstawowych dla prawa karnego zasad, jak *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege czy lex retro non agit* (szerzej na ten temat s. 39 i n.). Dla obywatela – z punktu widzenia funkcji gwarancyjnej – istotne jest bowiem, aby przestępstwo i kara określone były w akcie prawnym o randze ustawy oraz aby prawo, mocą którego sytuacja adresata ulec może pogorszeniu, nie działało wstecz. Zasadom tym, ze względu na ich doniosłość, nadano rangę norm konstytucyjnych. 8

Łatwo dostrzec, że wobec gwarancyjnej funkcji prawa karnego zasady te pełnią rolę w pewnym sensie służebną. Ich naruszenie jest bowiem równoznaczne z pogwałceniem gwarancji, jakich od prawa karnego każdy adresat zawartych w nim norm będzie oczekiwać.

! **Funkcja kompensacyjna (restytucyjna)** nabrała znaczenia po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1997 r., którego istotnym rysem charakterystycznym jest wzmocnienie roli i pozycji pokrzywdzonego. Rzecz bowiem w tym, że w obowiązującym od ponad dwudziestu lat nowym prawie karnym przestępstwo przestało być postrzegane przede wszystkim jako konflikt między jego sprawcą a społeczeństwem (państwem), a dostrzeżono w nim także konflikt między sprawcą a ofiarą, czyli osobą pokrzywdzoną w wyniku jego popełnienia. Dodać należy, że sprzyjają temu nie tylko regulacje przewidziane w prawie karnym materialnym, ale także pewne rozwiązania procesowe (np. instytucja mediacji lub ugoda, w wyniku której oskarżony dobrowolnie poddaje się odpowiedzialności). W Kodeksie karnym szczególne znaczenie ma w tym 9

zakresie rozbudowanie katalogu środków karnych oraz środków kompensacyjnych, wśród których pojawia się obowiązek naprawienia szkody lub nawiązka orzekana na rzecz pokrzywdzonego.

 Kompensacja, czyli naprawienie lub wyrównanie szkody, może być także nakładanym na skazanego obowiązkiem przy stosowaniu środka probacyjnego (warunkowe zawieszenie wykonania kary) lub stanowić orzekany z zastosowaniem przepisów prawa cywilnego środek kompensacyjny.

- 10 W kontekście przedstawionych wyżej funkcji wyłania się taki obraz współczesnego prawa karnego, które – w interesie ogółu – chronić ma dobra i wartości przedstawiające wartość społeczną, w interesie adresata prawnokarnej normy postępowania (potencjalnego sprawcy przestępstwa) – gwarantować ma podstawowe zasady pociągania do odpowiedzialności karnej, chroniąc go przed samowolą państwa, a w interesie pokrzywdzonego – ułatwić mu naprawienie wyrządzonego przestępstwem zła, wprowadzając do obowiązujących regulacji instrumenty umożliwiające restytucję (kompensatę). Funkcje te ukształtowane są więc w taki sposób, aby każdemu z podmiotów występujących w triadzie – społeczeństwo–przestępca–ofiara – zapewnić stosowną ochronę jego interesów.

Literatura uzupełniająca


- Bogucka I., *O pojęciu „funkcja prawa”*, PiP 1990/9
Gardocki L., *Subsydiarność prawa karnego oraz in dubio pro libertate jako zasady kryminalizacji*, PiP 1989/12
Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990
Gostyński Z., *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999
Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979
Marek A., *Polskie prawo karne na tle standardów europejskich*, PiP 1994/5
Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2002
Waltoś S., *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, ZNUJ 1977/74
Wąsek A., *Prawo karne – minimum moralności?*, Annales UMCS 1984, Sectio G, t. XXXI
Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001


PRAWO KARNE ORAZ JEGO MIEJSCE W SYSTEMIE NAUK PENALNYCH

1. Prawo karne materialne a inne skodyfikowane dyscypliny prawa karnego

Prawo karne jako jedna z podstawowych gałęzi prawa publicznego spełniać może swe zadania tylko wówczas, gdy funkcjonuje jako spójny system wzajemnie uzupełniających się norm o charakterze materialnoprawnym oraz procesowym. Wszak ustawy nie stosują się same, a zatem nie wystarcza opisanie będącego przestępstwem zabronionego zachowania oraz grożącej za nie kary, lecz trzeba także ustalić, w jaki sposób, pod jakimi warunkami oraz przez kogo może być ono ścigane oraz jak należy wyciągać konsekwencje, które wiążą się z jego popełnieniem. 11

W prawidłowo funkcjonującym systemie kluczową rolę odgrywają zatem trzy podstawowe dyscypliny, a mianowicie: **prawo karne materialne**, **prawo karne procesowe** oraz **prawo karne wykonawcze**. Wszystkie te dyscypliny są obecnie skodyfikowane, gdyż ich ustawowy fundament stanowią odpowiednio: Kodeks karny (ustawa z 6.06.1997 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 1444), Kodeks postępowania karnego (ustawa z 6.06.1997 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 30 ze zm.) oraz Kodeks karny wykonawczy (ustawa z 6.06.1997 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 523 ze zm.). 12

 **Prawo karne materialne** obejmuje zespół norm, które – wskazując na elementy ogólnego pojęcia przestępstwa, jego formy oraz zasady ponoszenia odpowiedzialności karnej – typizują czyny będące przestępstwami oraz określają konsekwencje ich popełnienia w postaci kar oraz innych środków reakcji karnej.

 **Prawo karne procesowe** (formalne), zwane także **procedurą karną**, jest zespołem norm regulujących zasady i sposób postępowania wszystkich uczestników procesu karnego, którego celem jest prawidłowa realizacja norm sankcjonujących, jakie wynikają z prawa materialnego. Ma ono służyć ustaleniu, czy zostało popełnione przestępstwo

oraz kto je popełnił, poprzez określenie zasad i przebiegu procesu karnego, jego etapów oraz sytuacji prawnej poszczególnych jego uczestników.

! **Prawo karne wykonawcze** jest zespołem norm określających sposób postępowania organów państwowych, który zmierzać ma do wykonania prawomocnych orzeczeń sądów i innych organów, mocą których nakładane są na sprawcę przestępstwa kary oraz inne środki reakcji karnej, przewidziane w prawie materialnym.

- 13 W doktrynie znany jest podział **prawa karnego materialnego** na **powszechne** oraz **szczególne**. Zgodnie przyjmuje się, że przepisy Kodeksu karnego tworzą prawo powszechne, podczas gdy prawem szczególnym (czyli z określonych względów wyspecjalizowanym) jest prawo karne skarbowe, prawo karne wojskowe oraz prawo dotyczące odpowiedzialności nieletnich.

Kryteria stanowiące podstawę wyodrębnienia dziedzin wyspecjalizowanych mają charakter mieszany, tzn. zarówno podmiotowy, jak i przedmiotowy. Kryterium podmiotowe jest wyraźnie dostrzegalne w **prawie karnym wojskowym**, albowiem – co wynika zresztą jednoznacznie z przepisów ogólnych części wojskowej Kodeksu karnego – jest ono stosowane wobec żołnierzy oraz pracowników wojska, a odpowiednio wobec innych osób tylko wówczas, jeśli ustawa tak stanowi. Nie bez znaczenia jest jednak również kryterium **przedmiotowe**, gdyż stypizowane w sześciu rozdziałach części wojskowej przestępstwa dotyczą służby i dyscypliny wojskowej oraz mienia wojskowego.

Kryterium przedmiotowe zadecydowało natomiast o wyodrębnieniu **prawa karnego skarbowego**, skodyfikowanego w samodzielnym akcie prawnym – Kodeksie karnym skarbowym (ustawa z 10.09.1999 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 19 ze zm.), określającym przestępstwa i wykroczenia godzące w interesy finansowe Skarbu Państwa, nazywane z tego właśnie względu skarbowymi, a także regulującym zasady odpowiedzialności za te przestępstwa.

Z kolei do kryterium **podmiotowego** odwołał się ustawodawca, regulując w sposób kompleksowy **odpowiedzialność za popełnienie czynu karalnego lub inne przejawy demoralizacji osób nieletnich**, czyli takich, które ze względu na wiek (tzn. nieukończone 17 lat) nie mogą odpowiadać na zasadach określonych w Kodeksie karnym.


- 14 Swoiście usytuowane jest **prawo wykroczeń** regulujące odpowiedzialność za wykroczenia, tzn. czyny karalne o generalnie mniejszej od przestępstw (zbrodni i występków) społecznej szkodliwości, lecz jednocześnie analogicznej do nich dogmatycznej strukturze, w której trudno byłoby dostrzec jakąś wyraźną różnicę jakościową. Z jednej bowiem strony nie jest to prawo karne w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż nie stosuje się do niego przepisów Kodeksu karnego, z drugiej jednak strony – jest to prawo ze względów podmiotowych oraz przedmiotowych równie powszechne jak prawo karne. W prawie


wykroczeń – podobnie jak w prawie dotyczącym przestępstw – wyraźnie wyodrębniono oraz skodyfikowano część materialną (Kodeks wykroczeń – ustawa z 20.05.1971 r., Dz.U. z 2019 r. poz. 821 ze zm.) oraz część procesową (Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia – ustawa z 24.08.2001 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 729).

2. Nauka prawa karnego a nauki z nią powiązane

Nauka prawa karnego jest jedną z podstawowych nauk prawnych współtworzących rozbudowany system obowiązującego w Polsce prawa. Ujmując tę naukę jako prawo karne *sensu largo*, zaliczymy do niej – oprócz prawa materialnego – także prawo karne procesowe oraz wykonawcze. Przedmiot badań każdej z tych dyscyplin stanowią przede wszystkim normy ujęte w odpowiadających im kodeksach. 15


Spśród nauk z prawem karnym bardzo ściśle powiązanych, lecz niemających podłoża (charakteru) normatywnego, na pierwszym miejscu wymienić należy **kryminologię**. 16

 Z czysto etymologicznego punktu widzenia kryminologia – podobnie jak jedna z podstawowych części prawa karnego materialnego – jest także **nauką o przestępstwie**. Nauka ta nie koncentruje się jednak na przestępstwie jako pewnej kategorii normatywnej, mającej swą dogmatyczną strukturę, lecz **dostrzega w nim przede wszystkim określone zjawisko psychosocjologiczne (fakt społeczny)**. O ile zatem przedstawiciel dogmatyki prawa karnego stara się w pierwszej kolejności zbudować definicję przestępstwa (czyli określić je na płaszczyźnie normatywnej) oraz opisać lub zinterpretować różne jego postacie na podstawie dyspozycji przepisu karnego, o tyle dla kryminologa, badającego rzeczywistość społeczną wraz z występującymi w niej przejawami patologii, liczy się głównie odpowiedź na pytanie, dlaczego ludzie popełniają przestępstwa (**etiologia kryminalna**), jaki jest obraz przestępczości (**fenomenologia**) oraz w jaki sposób można popełnianiu przestępstw zapobiec (**profilaktyka**). Przedmiot kryminologii stanowi zatem zarówno dynamika i struktura przestępczości oraz jej czynniki genetyczne (tzn. przyczyny), jak i społeczne skutki przestępczości oraz polityka przeciwdziałania, czyli tzw. polityka kryminalna.

 Naukę w sposób swoisty z prawem karnym powiązaną, która w latach 40. XX w. wyrosła z kryminologii, a przez część autorów traktowana jest nadal jako jej integralny element, stanowi **wiktymologia**, czyli nauka o ofiarach przestępstw (*victima* – ofiara). Przedmiotem badań tej nauki są **czynniki decydujące o podatności do stawiania się ofiarą czynu zabronionego**. Zadawane przez kryminologa pytanie, dlaczego ludzie popełniają przestępstwa, wiktymolog zastąpi zatem pytaniem o to, dlaczego stają się ich ofiarami. Wśród zagadnień wiktymologicznych (wskazujących zresztą na wyraźne pokrewieństwo tej nauki z kryminologią) wymienia się przede wszystkim: dynamikę, strukturę oraz uwarunkowania zjawiska pokrzywdzenia (wiktymizacja), 17

rolę ofiary w genezie przestępstwa oraz problematykę ochrony interesów ofiar przestępstwa, zwłaszcza w zakresie restytucji, czyli naprawienia wyrządzonej ofierze szkody (por. A. Marek, *Prawo karne*, 2005, s. 37).


- 18 Z nauką prawa karnego *sensu largo*, tzn. obejmującą nie tylko prawo materialne, ale również procedurę karną, w szczególnym związku pozostaje kryminalistyka.

 Jest to nauka zajmująca się **metodami wykrywania przestępstw oraz ich sprawców**, a także **technikami gromadzenia oraz utrwalania materiału dowodowego** na potrzeby toczącego się postępowania karnego. W ramach kryminalistyki wyodrębnia się tzw. **taktykę kryminalistyczną**, której przedmiotem jest m.in. wypracowywanie taktyki wykonywania określonych czynności procesowych (np. przesłuchania świadka lub podejrzanego), oraz **technikę kryminalistyczną**, która – głównie na podstawie dorobku nauk ścisłych – pozwala np. na odnajdywanie materialnych śladów popełnionego przestępstwa.

Bezpośredni związek kryminalistyki z procedurą karną dostrzec można już w kontekście art. 2 k.p.k., który – formułując cele tego postępowania – wskazuje na potrzebę takiego jego ukształtowania, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności. Kryminalistyka dostarcza zaś właśnie instrumentów, bez których osiągnięcie tego celu byłoby wysoce utrudnione, a niekiedy nawet niemożliwe.

- 19 Wśród nauk luźniej z prawem karnym powiązanych, lecz niewątpliwie bardzo pomocnych przy jego stosowaniu, wymienić należy m.in. **psychiatrię sądową**, nieodzowną zwłaszcza wówczas, gdy zachodzi konieczność ustalenia poczytalności sprawcy czynu zabronionego, a także **medycynę sądową**, której znaczenie dla czynionych na płaszczyźnie prawa karnego ustaleń łatwo zauważyć m.in. przy przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu oraz wszystkich tych przestępstwach, których popełnienie wiąże się z wywołaniem jakichkolwiek obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Na nieco dalszym planie w kręgu zainteresowań osób zajmujących się szeroko rozumianym prawem karnym pozostają natomiast – zarówno w rozważaniach na temat istoty oraz struktury przestępstwa, jak i przy analizie kwestii dotyczących wymiaru kary – takie samodzielne skądinąd nauki, jak **psychologia**, **socjologia** czy nawet **informatyka**.

3. Rozwój nauki prawa karnego – rys historyczny

- 20  Początków nowożytnego prawa karnego szukać należy w drugiej połowie XVIII w., kiedy to czołowi myśliciele oświecenia dostrzegli potrzebę gruntownej reformy państwa i prawa. Ich poglądy znalazły odzwierciedlenie w pierwszych wielkich kodyfikacjach prawa karnego – kodeksie Leopolda II dla Toskanii z 1786 r. oraz w kodeksie Józefa II dla Austrii

z 1787 r., następnie zaś w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., a także w kodeksie karnym rewolucji francuskiej z 1791 r. Trzy podstawowe postulaty tego okresu to legalizm, racjonalizm i humanizm. Postulatom tym towarzyszyło dostrzeżenie konieczności ustawowego określenia przestępstw (*nullum crimen sine lege*) oraz ustawowego określenia kar za nie grożących (*nulla poena sine lege*). Domagano się także eliminacji kar okrutnych, połączonych z cielesnym udręczeniem skazanego, a także takich, które nie pozostawałyby w odpowiedniej proporcji do popełnionego czynu. W nauce prawa karnego głównym przedstawicielem myśli oświeceniowej, nazwanej **kierunkiem postępowo-humanitarnym**, był C. Beccaria, autor dzieła *O przestępstwach i karach* (1764), pod którego przemożnym wpływem pozostawało ówczesne prawo karne, zachowując swą aktualność – gdy idzie o pewne podstawowe jego idee – do czasów współczesnych.

Po rewolucji francuskiej, zwłaszcza zaś w pierwszej połowie XIX w., pojawił się w prawie karnym nowy kierunek o zdecydowanie formalno-dogmatycznym zabarwieniu, zwany **szkołą klasyczną**. Tej właśnie szkole zawdzięczamy przede wszystkim rozwój badań nad dogmatyczną strukturą przestępstwa (ujmowanego jako czyn człowieka), na którą składać miałyby się nie tylko ustawowo określona strona obiektywna, ale także wina jako subiektywna podstawa odpowiedzialności karnej. W tym także okresie dostrzeżono potrzebę rozwinięcia form stadialnych popełnienia przestępstwa oraz form współdziałania przestępczego. Kontynuowano również nurt legalistyczny, podkreślając konieczność konsekwentnego przestrzegania fundamentalnej już wówczas zasady *nullum crimen sine lege*. Główni przedstawiciele tego okresu to A. Feuerbach, J. Bentham, a także polski uczony E. Krzymuski. 21

W opozycji do klasycznej szkoły prawa karnego w drugiej połowie XIX w. rozwinął się **nurt pozytywistyczny**, zrywający z dogmatycznymi rozważaniami nad istotą przestępstwa jako zjawiska normatywnego oraz z formalnym jego ujęciem. Uznawano bowiem, że przestępstwo jako pewien fakt społeczny jest swoistym rezultatem oddziaływania na człowieka czynników biologicznych, fizjologicznych lub środowiskowych, sprawca przestępstwa nie jest zaś pod względem psychofizycznym takim samym człowiekiem jak osoba niewchodząca w konflikt z prawem. Z nurtu tego wyrosły dwie szkoły prawa karnego, a mianowicie bardziej radykalna **szkoła antropologiczna** oraz raczej umiarkowana i szukająca kompromisów **szkoła socjologiczna**. 22

Podstawową tezę pierwszej ze szkół było twierdzenie, że skłonność do popełniania przestępstw jest wrodzona, albowiem wynika ona z antropologii ciała sprawcy. Główny przedstawiciel szkoły antropologicznej C. Lombroso, włoski lekarz psychiatra, wysunął na podstawie badań antropometrycznych kilku tysięcy przestępców tezę o istnieniu przestępcy urodzonego, ogłaszając wyniki swych badań w opublikowanej w 1876 r. pracy *Człowiek zbrodniarz* (*L'oumo delinquente*). Człowiek taki skazany jest w istocie na popełnianie przestępstw, albowiem decydują o tym jego wrodzone predyspozycje biologiczne. Podążając konsekwentnie takim tokiem rozumowania, Lombroso po- 23

stulował porzucenie klasycznych zasad odpowiedzialności karnej, opartych na winie i karze, oraz zastąpienie ich środkami zabezpieczenia społecznego. Trudno bowiem przypisywać winę oraz karać kogoś, kto przez naturę ukształtowany został w sposób determinujący jego przestępcze zachowania. Kontynuatorami myśli Lombroso, choć chyba nieco mniej radykalnymi, byli jego uczniowie – R. Garofalo oraz E. Ferri. W literaturze podkreśla się, że niewątpliwą zasługą kierunku antropologicznego – mimo jego generalnie krytycznej oceny – było zwrócenie uwagi na sprawcę przestępstwa, co przyczyniło się do rozwoju kryminologii.

- 24 Z kolei szkoła socjologiczna, która także wyrosła ze sprzeciwu wobec charakterystycznego dla szkoły klasycznej czysto dogmatycznego ujmowania prawa karnego, eksponowała przede wszystkim społeczne uwarunkowania przestępczości, nie dezawuuując jednak całkowicie – tak jak to czynili przedstawiciele kierunku antropologicznego – fundamentalnych dla odpowiedzialności karnej pojęć winy i kary. Głównym przedstawicielem tej szkoły był F. Liszt, który swym poglądom dał wyraz w tzw. programie marburskim, zwracając uwagę przede wszystkim na to, że kara nie może być skierowana przeciwko czynowi, lecz przeciwko jego sprawcy. We współczesnej literaturze podkreśla się, że szkoła socjologiczna istotnie przyczyniła się do rozwoju instytucji prawa karnego związanych z prewencją szczególną, zwłaszcza zaś takich środków oddziaływania karnego, które nie są związane z pozbawieniem wolności (tzw. środków probacyjnych). Podstawowe idee szkoły socjologicznej znalazły wyraz także w polskim Kodeksie karnym z 1932 r. (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r., Dz.U. Nr 60, poz. 571 ze zm.), którego głównym twórcą był wybitny przedstawiciel tego kierunku – J. Makarewicz.
- 25 Reakcją na skrajne przejawy pozytywizmu kryminologicznego, wyrażane przede wszystkim w ideach szkoły antropologicznej, był stopniowy nawrót do rozwijanej jeszcze przez przedstawicieli szkoły klasycznej dogmatyki oraz następujący już w pierwszej połowie XX w. rozwój tzw. **normatywizmu**. Zarówno w przeszłości, jak i obecnie nurt ten rozwijał się wielowątkowo, przy czym podstawowe jego osiągnięcia – wpływające na kształt współczesnego prawa karnego – zawdzięczamy przede wszystkim uczonym z obszaru niemieckojęzycznego. Wśród głównych przedstawicieli tego kierunku, nazywanego w literaturze **dogmatyczno-normatywnym**, wymienić przede wszystkim należy K. Bindinga, twórcę wybitnego dzieła o normach (*Die Normen und ihre Übertretung*), E. Belinga, autora pracy o znamionach czynu zabronionego (*Die Lehre vom Tatbestand*), czy wreszcie H. Welzla, twórcę nauki zwanej **finalizmem**, która wywarła poważny wpływ na rozwój nie tylko niemieckiego prawa karnego (*Naturalismus und Wertphilosophie im Strafrecht, Das Deutsche Strafrecht*). Rozwój dogmatyki prawa karnego, także po II wojnie światowej, dokonywał się pod przemożnym wpływem uczonych, którzy idee swych wielkich poprzedników kontynuują lub twórczo rozwijają do czasów współczesnych. Spośród wielu nazwisk współcześnie tworzących dogmatyków wymienić należałoby m.in. postaci tak wybitne, jak H.H. Jescheck, C. Roxin, H.J. Hirsch czy też G. Jakobs. Nie sposób zaprzeczyć, że poglądy wymienionych autorów, także dzięki osobistym ich

kontaktem z przedstawicielami polskiej nauki prawa karnego, nie pozostały bez wpływu na rozwój tej dyscypliny w naszym kraju.

Literatura uzupełniająca

- Andrejew I., *Beccaria a doktryna polska*, PiP 1964/8–9
- Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, tłum. E. Rappaport, Warszawa 1959
- Bieńkowska E., *Wiktymologia*, Ossolineum 1992
- Falandysz L., *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii*, Warszawa 1980
- Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2004
- Hołyst B., *Wiktymologia*, Warszawa 2006
- Janicka D., *Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech w I połowie XIX wieku*, Toruń 1998
- Krajewski K., *Teorie kryminologiczne a prawo karne*, Warszawa 1994
- Lernell L., *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1978
- Makarewicz J., *Einführung in die Philosophie des Strafrechts*, Stuttgart 1906
- Marek A., *Kryminologia*, cz. 1, Toruń 1986
- Marek A., *Myśl C. Beccarii we współczesnej nauce prawa karnego*, Pal. 1994/5–6

PODSTAWOWE ZASADY PRAWA KARNEGO

1. Uwagi wprowadzające

Problematyka zasad prawnych jest niezwykle złożona i kontrowersyjna. W prawoznawstwie są one ujmowane jako reguły posiadające charakter „zasadniczy”, których znaczenie uznajemy za **podstawowe ze względu na cały system prawa** (K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 92). Zasadami nazywane bywają normy postrzegane jako kluczowe w danym zbiorze norm prawnych lub – mówiąc inaczej – wyróżniane ze względu na przypisywaną im wagę czy doniosłość. Niekiedy przyjmuje się, że każda tego rodzaju zasada to zawsze jakaś norma prawa obowiązującego, choć – co zdaje się oczywiste – nie każdą normę skłonni będziemy traktować jak zasadę systemu prawa (por. J. Nowacki [w:] J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2002, s. 109). 26


Zasady prawa karnego o podstawowym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej uregulowane zostały w przepisach rozdziału I obowiązującego Kodeksu karnego. Niektóre z nich – jak np. zasada *nullum crimen sine lege* lub zasada humanitaryzmu – wynikają wprost z Konstytucji RP lub ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych. Ranga zwłaszcza tych ostatnich potwierdzona została jednoznacznie w art. 91 Konstytucji RP, który stanowi, że: „Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy” (ust. 1). „Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową” (ust. 2). Przepis ten transformuje ratyfikowane umowy międzynarodowe do krajowego porządku prawnego, a ponadto wprowadza domniemanie ich samowykonywalności. Stwarza tym samym konstytucyjne podstawy do stosowania ratyfikowanych i ogłoszonych umów międzynarodowych przez sądy i inne organy krajowe bez konieczności interwencji ustawodawcy. Jest to istotna gwarancja praw jednostki, jako że wiele umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka zawiera przepisy samowykonalne (*self-executing*). Warto dodać, że przepis staje się samowykonalny, tzn. może być stosowany 27

bezpośrednio, jeśli – po pierwsze – reguluje on prawa i obowiązki, których spełnienia może domagać się osoba, której one dotyczą, oraz – po drugie – dzięki odpowiedniemu stopniowi szczegółowości oraz wystarczającemu unormowaniu regulowanej materii nadaje się on do zastosowania jako samoistna podstawa orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej.

- 28 Przepisy Konstytucji RP odnoszące się do materii prawa karnego również mogą i powinny być stosowane wprost (bezpośrednio) przez organy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, co w sposób jednoznaczny wynika z treści art. 8 ust. 2 Konstytucji RP. W przepisie tym wyrażona została zasada zapewniająca możliwość realizacji postanowień Konstytucji RP bez potrzeby ich rozwijania w ustawie. Organy władzy publicznej mają stałe zobowiązania wynikające z konstytucyjnej regulacji swobód jednostki. Nie mogą one czegokolwiek uczynić lub zaniechać, jeśli byłoby to sprzeczne z wolnościami obywatelskimi.

Przypisywanie Konstytucji RP wyższej, ponadustawowej wartości normatywnej zdaje się mieć szczególnie istotne znaczenie na płaszczyźnie prawa karnego, zwłaszcza zaś wówczas, gdy chodzi o formułowanie podstawowych zasad odpowiedzialności karnej. Nie może przeto dziwić, że większość uregulowanych w rozdziale I Kodeksu karnego zasad znajduje swe zakotwiczenie bezpośrednio w Konstytucji RP, stanowiąc niekiedy dosłowne ich powtórzenie (np. art. 42 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji RP oraz art. 1 § 1 k.k., stanowiący zasadę *nullum crimen sine lege*). Wobec jednak samowykonalności przepisów Konstytucji RP w tym zakresie, nawet gdyby nie było ich odpowiedników w Kodeksie karnym, to i tak materia nimi objęta byłaby już uregulowana ustawowo. W razie zaś kolizji z normami ustawowymi miałyby one pierwszeństwo w ich bezpośrednim stosowaniu. Od pewnego czasu – mimo istniejących w tym zakresie kontrowersji – coraz bardziej zdecydowanie podkreśla się, że w przypadku tego rodzaju kolizji sądy są uprawnione do dokonywania tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw, która prowadzi do tego, że w konkretnym przypadku nie znajdzie zastosowania przepis ustawy karnej, jeśli organ stosujący prawo stwierdzi jego sprzeczność z konstytucją.

2. *Nullum crimen sine lege*

- 29  Artykuł 42 Konstytucji RP nadaje zasadzie *nullum crimen sine lege* już od dawna postulowaną rangę normy konstytucyjnej. Zasada ta znana była dobrze polskiemu prawu konstytucyjnemu okresu międzywojennego. Formułowała ją zarówno Konstytucja marcowa (ustawa z 17.03.1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.), jak i Konstytucja kwietniowa (ustawa konstytucyjna z 23.04.1935 r., Dz.U. Nr 30, poz. 227). Późniejsze jej wprowadzenie po trwającej wiele lat przerwie dopiero do nowej Konstytucji RP nie oznacza jednak, że w okresie powojennym aż do chwili obecnej była ona przez polskiego ustawodawcę całkowicie pominięta. Po pierwsze bowiem, dość powszechnie próbowano

przypisywać zasadzie *nullum crimen sine lege* – mimo jej nieobecności w ustawie zasadniczej – rangę normy konstytucyjnej. Po drugie zaś, zasada ta jako jeden z fundamentów polskiego prawa karnego występowała zarówno w Kodeksie karnym z 1932 r., jak i w Kodeksie karnym z 1969 r. (ustawa z 19.04.1969 r., Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.). Rzecz oczywista, że nie można jej było pominąć również w nowym kodeksie z 1997 r. Twórcy Konstytucji RP zdawali sobie jednak sprawę, że ograniczenie się do płaszczyzny prawa karnego w przypadku tej akurat zasady z wielu powodów nie byłoby słuszne.

Z zasady *nullum crimen sine lege* wynika wiele niezwykle istotnych z punktu widzenia wolności osobistych jednostki postulatów, adresowanych nie tylko do organu stosującego prawo, ale także do ustawodawcy (por. R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995, s. 12 i n.). Można je ująć następująco:

- 1) postulat **wyłącznie ustawowej typizacji przestępstw** – *nullum crimen sine lege scripta*;
- 2) postulat **maksymalnej określoności tworzonych typów przestępstw** – *nullum crimen sine lege certa*;
- 3) postulat **wykluczający wsteczne działanie ustawy w sposób pogarszający sytuację sprawcy** – *nullum crimen sine lege praevia*;
- 4) postulat **niestosowania niekorzystnej dla sprawcy analogii oraz wykładni rozszerzającej** – *nullum crimen sine lege stricta*.

Z faktu, że część wymienionych wyżej postulatów skierowana jest bezpośrednio do ustawodawcy, wynika właśnie konieczność wprowadzenia zasady *nullum crimen sine lege* do Konstytucji RP. Dopiero wtedy mogą one bowiem wiązać nie tylko w procesie stosowania, ale także stanowienia prawa. Konsekwencją konstytucjonalizacji tej zasady jest również stwierdzenie, że zakazów lub nakazów z niej wynikających nie można zmienić ustawą zwykłą.

Szczególne znaczenie zasady *nullum crimen sine lege* znajduje także swe potwierdzenie w podpisanej przez Polskę 26.11.1991 r., a ratyfikowanej w 1992 r. Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), uchwalonej przez państwa-członków Rady Europy. Artykuł 7 ust. 1 EKPC stanowi bowiem, że nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony.

Pełna realizacja wszystkich postulatów wynikających z zasady *nullum crimen sine lege* wbrew pozorom nie jest sprawą prostą. Stosunkowo najłatwiejsze zdaje się przestrzeganie zakazu stanowienia o odpowiedzialności karnej na drodze innej niż ustawowa.

Wystarcza bowiem gotowość ustawodawcy do przestrzegania tak sformułowanego zakazu. Realizacja trzech pozostałych postulatów nie ogranicza się natomiast jedynie do stwierdzenia pewnych faktów, lecz wymaga także ich oceny.

Np. Problem ten najlepiej można zilustrować na przykładzie postulatu maksymalnej określoności tworzonych typów przestępstw. Ustawowa typizacja przestępstwa często sprowadza się jedynie do opisu skutku będącego naruszeniem dobra chronionego prawem, pomijając zupełnie określenie zabronionego zachowania, które do skutku takiego prowadzi. Zabronione nie jest zaś każde przyczynienie się do skutku, lecz tylko takie, którego z jakichś względów nie jesteśmy w stanie zaakceptować. Banalnie oczywiste jest wszak stwierdzenie, że nie każde spowodowanie śmierci człowieka stanowi przestępstwo. O tym zaś, kiedy negatywny skutek uznamy za rezultat prawnokarnie relewantnego zachowania, decydują właśnie oceny. Problem polega jednak na tym, że kryteria, na podstawie których zachowania prowadzące do takiego samego, negatywnego skutku raz oceniamy jako zabronione, a innym znów razem jako dozwolone, w dogmatyce prawa karnego ciągle są jeszcze przedmiotem naukowych dyskusji oraz sporów. Co gorsza zaś, kryteriów takich (np. „naruszenie zasad ostrożnego postępowania”) z natury rzeczy poszukuje się poza ustawą.

Łatwo zauważyć, jakie niebezpieczeństwa kryją się tutaj dla zasady *nullum crimen sine lege*, podejmowanej jako postulat maksymalnej określoności tworzonych typów przestępstw.

3. *Nullum crimen sine periculo sociali*

33 Szczególną rolę odgrywa zasada, zgodnie z którą **nie ma przestępstwa bez społecznej szkodliwości (niebezpieczeństwa) popełnionego przez sprawcę czynu.**

D Jej utrwaleniu w prawie karnym sprzyjała przyjęta przez ustawodawcę redakcja art. 1 Kodeksu z 1969 r. („Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuszcza się czynu społecznie niebezpiecznego (...)”). W obowiązującym stanie prawnym ujęcie oraz znaczenie tej zasady uległo jednak pewnej modyfikacji. Dokonane w tym zakresie zmiany najlepiej odzwierciedla następujący fragment uzasadnienia do Kodeksu karnego z 1997 r., który warto w tym miejscu przytoczyć *in extenso*: „Nowy kodeks określa karalność czynu przez sformułowanie warunku formalnego: popełnienie czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary. Artykuł 1 § 1 daje więc wyraz zasadzie *nullum crimen sine lege poenali*. W przepisie tym zrezygnowano natomiast z warunku materialnego: *nullum crimen sine periculo sociali*. Projektodawcy wyszli z założenia, że postulat, aby czynami zabronionymi pod groźbą kary były czyny społecznie szkodliwe, jest adresowany do ustawodawcy (patrz art. 5 Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela). Postulat taki odpowiada więc normie wyższego rzędu niż normy wyrażone przepisami kodeksu karnego. Elementu materialnego, związanego z określonym typem zachowania, nie udowadnia się w postępowaniu karnym. Sędzia nie

przeprowadza dowodu (i nie jest do tego nawet upoważniony), że np. kradzież jest kategorią zachowań społecznie niebezpiecznych. Stąd – zdaniem projektodawców – społeczne niebezpieczeństwo, jako warunek przestępności wyrażony w art. 1 k.k., jest bardziej ideologiczną deklaracją, której ustawa karna powinna unikać, niż sformułowaniem o charakterze normatywnym. Zupełnie inaczej przedstawia się problem materialnej treści przestępstwa co do konkretnego czynu realizującego znamiona typu czynu zabronionego. Nowy kodeks staje na stanowisku, że przestępność czynu zależy od stopnia jego społecznej szkodliwości (jego karygodności). Nie każdy czyn karalny, realizujący znamiona czynu zabronionego, jest karygodny. Karygodne są tylko takie czyny, które osiągnęły wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości” (*Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego* [w:] *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997, s. 117).

Zasada, według której nie ma przestępstwa bez społecznej szkodliwości pretendującego do tej roli zachowania (czy też występującego w życiu społecznym zjawiska), nawet jeśli stanowić miałyby przede wszystkim postulat kierowany do ustawodawcy, pozostaje w szczególnym związku z podstawami wyłączania odpowiedzialności karnej. W literaturze wyrażany jest np. pogląd, że przepis art. 1 § 2 k.k. daje podstawę do tworzenia i stosowania tzw. kontratypów pozaustawowych. Bez tej podstawy prawnej operowanie konstrukcją pozaustawowych okoliczności wyłączających bezprawność byłoby utrudnione, a nawet mogłoby być kwestionowane jako niezgodne z *lex scripta* – zasadami legalizmu prawa karnego materialnego i zasadą legalizmu prawa karnego procesowego (por. A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1 (art. 1–31), Gdańsk 1999, s. 27). Dostrzegając swoisty związek materialnej cechy przestępstwa z przypisywaną jego sprawcy winą, mówi się także – m.in. ze względu na dogmatyczną strukturę przestępstwa, w której społeczna szkodliwość poprzedza winę – że jej stopień zależy od stopnia społecznej szkodliwości czynu, a nie odwrotnie (M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 2 (art. 32–116), Gdańsk 1999, s. 244 i n.; K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo...*, s. 226). Stwierdzenie, że sprawca popełnił czyn zabroniony umyślnie albo nieumyślnie, nie może pozostać bez wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości, a następnie zawinienia sprawcy.


34

4. *Nullum crimen sine culpa*

W obowiązującym Kodeksie karnym (art. 1 § 3) wyrażona została jedna z fundamentalnych zasad nowożytnego prawa karnego – *nullum crimen sine culpa*, której rangę dostrzegali już przedstawiciele szkoły klasycznej. Nie kwestionując w najmniejszym nawet stopniu zasady winy, powstrzymywano się jednak zazwyczaj od jej dekretowania w tekście ustawy. Obecnie, tzn. po 1997 r., sytuacja ta w polskim prawie karnym uległa dość istotnej zmianie. Wyartykułowanie *expressis verbis* zasady winy w obowiązującym

35

kodeksie, czego wszak dawny ustawodawca w sposób tak jednoznaczny przecież nie czynił, uzasadniane bywa rozmaicie.

- 36  Jednym z najistotniejszych argumentów jest powołanie się na logicznie wynikającą z ustawowego sformułowania tej zasady możliwość konstruowania pozaustawowych okoliczności wyłączających winę. Argument ten nie jest jednak w pełni przekonujący, jeśli uwzględnimy fakt, że dopuszczalność stosowania pozaustawowych okoliczności wyłączających winę jest w literaturze prawa karnego wysoce kontrowersyjna. Twórcy uzasadnienia do projektu Kodeksu karnego możliwość taką, co prawda, wyraźnie dopuścili (o czym mowa w cytowanym poniżej fragmencie uzasadnienia), poglądy komentatorów nowego kodeksu są jednak w tym zakresie podzielone. Najbardziej zdecydowanie opowiada się za możliwością konstruowania tego rodzaju pozaustawowych okoliczności A. Zoll ([w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 56). Nieco ostrożniej podchodzi do tej kwestii A. Wąsek, twierdząc – nie bez wahania – iż bronić można poglądu, że skoro istotę winy widzi się w tak czy inaczej ujmowanej zarzucalności czynu zabronionego, bezprawnego, społecznie szkodliwego (w stopniu większym niż znikomy), to nie da się przecież wykluczyć sytuacji, gdy okaże się, że w konkretnym przypadku o zarzucalności w ogóle nie może być mowy. Organ procesowy, przypisując wtedy winę sprawcy, działałby wbrew samej istocie zasady winy prawa karnego, jego rozstrzygnięcie byłoby rażąco niesprawiedliwe (A. Wąsek, *Kodeks karny...*, t. 1, s. 37).

Stanowisko odmienne prezentuje natomiast L. Gardocki, twierdząc, że przepis art. 1 § 3 k.k. nie daje wyraźnie podstaw do stosowania pozaustawowych okoliczności wyłączających winę. Wprowadzenie ogólnej klauzuli wyłączającej przestępczość ze względu na brak winy oznaczałoby – zdaniem tego autora – istnienie w jednym systemie prawnym aż dwóch ogólnych podstaw (brak winy i znikomy stopień społecznej szkodliwości), umożliwiających wyłączenie odpowiedzialności karnej. Tego rodzaju rozwiązanie oznaczałoby również niezmiernie zwiększenie zakresu władzy sądowniczej w stosunku do władzy ustawodawczej, a w konsekwencji prowadziłyby do nazbyt dużej elastyczności w stosowaniu prawa karnego, co zawsze rodzi niebezpieczeństwo nadużyć (L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 53). Podobnego zdania jest również G. Rejman ([w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 154).

- 37 W uzasadnieniu do obowiązującego kodeksu czytamy, że „konieczne jest wyrażenie w kodeksie karnym wprost uzależnienia odpowiedzialności karnej od winy. Przemawia za tym także potrzeba wzmocnienia funkcji gwarancyjnej prawa karnego. Kierując się wskazaniem współczesnej doktryny prawa karnego, kodeks wyraźnie oddziela winę od podmiotowej strony czynu zabronionego (umyślności albo nieumyślności). Granice winy są precyzowane w przepisach rozdziału III (wyłączający winę stan wyższej konieczności – art. 26 § 2, usprawiedliwiony błąd co do okoliczności wyłączającej bezprawność czynu albo winę – art. 29 lub co do bezprawności czynu – art. 30, niepo-

czytalność – art. 31 § 1). Nie wyłącza się jednak jeszcze innych sytuacji wyjątkowych, w których mimo popełnienia czynu zabronionego nie będzie można przypisać sprawcy winy. Kodeks wprowadza więc jednoznacznie zasadę odpowiedzialności tylko za czyn zawiniony. Nie przesądza jednak akceptacji określonej teorii winy, pozostawiając to doktrynie i orzecznictwu. Wprowadzenie przepisu wymagającego przypisanie winy zmusi sądy do poświęcenia temu zagadnieniu w postępowaniu znacznie więcej uwagi niż ma to miejsce dotychczas. Wina musi być samodzielnie ustalonym w postępowaniu karnym elementem przestępstwa”. Nie kwestionując znaczenia winy oraz słuszności tak sformułowanego pod adresem praktyki postulatu, trudno oprzeć się jednak wrażeniu, że twórcy kodeksu – przemawiając ustami ustawodawcy dekretującego sformułowaną w § 3 zasadę – znacznie przecenili swój wpływ na ową praktykę w kształtowaniu jej stosunku do zagadnienia winy, postrzeganego zwykle jako przede wszystkim dogmatyczne.

Wątpliwości budzić także może sformułowany w ustawie wymóg, aby wina przypisywalna była w czasie czynu zabronionego. Przede wszystkim dostrzec od razu można kolizję, w jakiej do tak ujętej zasady winy pozostaje art. 31 § 3 k.k. określający konsekwencje wywołanej zachowaniem sprawcy (tzn. wprawieniem się w stan nietrzeźwości lub odurzenia) przewidywalnej niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej (zob. szerzej s. 236 i n.).

5. *Nulla poena sine lege*

Z art. 1 § 1 obowiązującego kodeksu wynika także niezwykle istotna z punktu widzenia właściwego prawa karnemu instrumentarium zasada *nulla poena sine lege*. Zasada ta pozwala na sformułowanie kilku konsekwencji zarówno dla samego ustawodawcy, jak i dla organu stosującego prawo. Po pierwsze, **zagrożenie karą musi być ustawowo określone**. Nowoczesny ustawodawca posługuje się w tym celu systemem sankcji względnie oznaczonych, tzn. takich, które zawierają rodzaj kary oraz jej granice (wynikające bądź to z samej sankcji, bądź to z przepisu części ogólnej). Po drugie, w ramach stosowania prawa sąd orzekający wymierzyć może **tylko taką karę, jaka jest znana ustawie karnej, oraz tylko w granicach ustawowo określonych**. Zasada *nulla poena sine lege* w jednakowym stopniu dotyczy oczywiście zarówno kar, jak i przewidzianych w obowiązującym kodeksie tzw. środków karnych, przy czym te ostatnie nie wynikają zazwyczaj z sankcji przepisu karnego, lecz z odpowiednich przepisów części ogólnej.

38


6. *Lex retro non agit*

Z zasadą *nullum crimen sine lege*, która już przez głównych myślicieli oświecenia odczytywana była m.in. jako niemożność tworzenia na drodze ustawy przepisów karnych pogarszających z mocą wsteczną sytuację prawną sprawcy, wiąże się inna zasada, wprost

39

wyrażająca tego rodzaju postulat. Chodzi mianowicie o podniesioną obecnie również do rangi normy konstytucyjnej zasadę *lex retro non agit*. Artykuł 42 Konstytucji RP wymaga bowiem, aby ustawowy zakaz, za którego naruszenie sprawca pociągany jest do odpowiedzialności karnej, obowiązywał w czasie popełnienia czynu zabronionego. Wyjątek stanowi możliwość ukarania za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego. Zaznaczyć należy, że wyjątek ten w Kodeksie karnym nie znalazł bezpośredniego odzwierciedlenia, co jednak – wobec możliwości, a nawet konieczności stosowania przepisów Konstytucji RP wprost (art. 8 ust. 2) – nie pozbawia go istotnego znaczenia dla prawa karnego, także w kontekście art. 1 k.k. Jeżeli zatem ustawodawstwo krajowe nie przewidywałoby pewnego rodzaju przestępstw, a czyn podlegałby sankcji karnej na podstawie prawa międzynarodowego, to zaistniałaby wówczas podstawa do tego, aby w odniesieniu do krajowego porządku prawnego obowiązywanie zasady *lex retro non agit* zostało wyłączone.

- 40 Analiza historyczna oraz teoretyczno-konstytucyjna prowadzi do wniosku, że wynikający z zasady *lex retro non agit* zakaz retroaktywności uzasadniany jest przede wszystkim wartością, jaką w państwie prawa stanowi zaufanie obywatela do obowiązującego systemu prawa i działań państwa. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego określa się ją niekiedy jako zasadę lojalności państwa wobec obywatela (por. W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 363 oraz powołane przez tego autora literaturę i orzecznictwo). Chodzi tutaj przede wszystkim o zaufanie, że obowiązujący porządek prawny będzie stabilny, tzn. że nie będzie on nieoczekiwanie zmieniony w ten sposób, iż ujemne skutki dla obywatela związane zostaną ze zdarzeniami z przeszłości. Jest bowiem niezmiernie istotne, aby obywatel miał możliwość przewidywania ewentualnych działań organów państwa i działań własnych. Obliczalność i przewidywalność skutków prawnych tego rodzaju działań, a tym samym zaufanie do prawa i państwa są niweczone, gdy nowo ustanowionemu prawu o niekorzystnych dla obywatela następstwach nadaje się moc wsteczną (A. Spotowski, *Zasada lex retro non agit (geneza, uzasadnienie, zasięg)*, Pal. 1985/9, s. 15).

- 41  Dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że zasada *lex retro non agit* – co zresztą dość wyraźnie wynika z powyższego wywodu – nie wyklucza jakiegokolwiek, tzn. wszelkiego działania prawa wstecz, lecz tylko takie, które prowadziłyby do pogorszenia sytuacji sprawcy (poza oczywiście wskazanym wyżej wyjątkiem wynikającym z prawa międzynarodowego). Prawo nie tylko może, ale nawet musi działać z mocą wsteczną, tzn. znaleźć musi zastosowanie ustawa nowa, jeśli – jak to np. ma miejsce w przypadku depenalizacji zachowania wcześniej uznawanego za przestępne – sprawca na tym skorzysta. Jest oczywiste, że nie stoi temu na przeszkodzie zasada wynikająca z art. 42 Konstytucji RP oraz powtórzona w dosłownym niemal brzmieniu w Kodeksie karnym. Stąd też w przypadku kolizji ustaw w czasie przyjęto w Kodeksie karnym zasadę, że ustawa obowiązująca poprzednio tylko wtedy znajdzie

zastosowanie, gdy jest ona względniejsza dla sprawcy. Należy zaś stosować ustawę nową (*lex retro agit*), jeśli w ten sposób sytuacja sprawcy nie ulegnie pogorszeniu.

7. Zasada humanitaryzmu

S Zasada humanitaryzmu jako naczelną dyrektywę stosowania kar oraz innych środków przewidzianych w Kodeksie ma swe oparcie w normach prawa międzynarodowego oraz w Konstytucji RP. Zgodnie z art. 3 EKPC: „Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”. Odpowiednikiem tej normy jest art. 40 Konstytucji RP, zawierający ponadto zakaz stosowania kar cielesnych, z którego to zakazu wywodzona jest również niedopuszczalność stosowania kary śmierci. Z kolei art. 41 ust. 4 Konstytucji RP stanowi, że: „Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny”. Nie bez znaczenia jest tutaj również przepis art. 30 Konstytucji RP, z którego wynika, że: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

42

Szczególnego znaczenia – w kontekście art. 3 k.k. oraz wyrażonej w nim dyrektywy – nabiera ratyfikowana przez Polskę Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych 10.12.1984 r. (Dz.U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378, zał.). W art. 1 konwencji sformułowany został zakaz stosowania tortur rozumianych jako każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub osobę trzecią albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Nie stanowi tortur zadawanie bólu lub cierpienia wynikającego jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanego z tymi sankcjami lub wywołanego przez nie przypadkowo.

! Trafny wydaje się pogląd, że zasadę humanitaryzmu rozumieć należy jako dyrektywę **minimalizowania cierpień, dolegliwości i innych niedogodności, zadawanych człowiekowi przy stosowaniu kar kryminalnych oraz ich wymierzania tylko wtedy i w takich granicach, w jakich jest to konieczne dla realizacji normy prawa karnego** (por. A. Wąsek, *Kodeks karny...*, t. 1, s. 52). Prawo karne powinno być także humanitarne (tzn. ludzkie) w tym znaczeniu, że **wymagania przezeń stawiane powinny być na miarę możliwości ludzi, a stosowane kary i środki nie powinny być**

43

okrutne, nie powinny poniżać karanego ani wyrządzać mu zbędnych dolegliwości (L. Gardocki, *Prawo karne*, 2009, s. 30).

Wynikająca z zasady humanitaryzmu dyrektywa adresowana jest do organu stosującego kary oraz inne środki przewidziane w Kodeksie karnym, czyli w pierwszej kolejności do sądu orzekającego. Na etapie wymierzania kar pozostaje ona w oczywistym związku ze sformułowanymi w art. 53 k.k. ogólnymi dyrektywami sądowego wymiaru kary. Rzecz jednak w tym, że sięga ona znacznie dalej, zachowując swą aktualność również wówczas, gdy stosowanie kar oznacza już etap ich wykonania. Wskazuje na to jednoznacznie treść art. 4 k.k.w., który stanowi, że kary, środki karne, środki kompensacyjne, przepadek, środki zabezpieczające i środki zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego (§ 1). Skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie. Ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia (§ 2). Istotne jest również stwierdzenie zawarte w art. 5 § 1 k.k.w., że skazany jest podmiotem określonych w tym kodeksie praw i obowiązków.

Trudną do pogodzenia z zasadą humanitaryzmu byłaby kara śmierci. Stąd też w świetle tej zasady rezygnacja z kary tak drastycznej oraz w swej istocie niehumanitarnej była z pewnością nieodzowna, jeśli ustawodawca nie chciał narazić się na zarzut braku konsekwencji.

Literatura uzupełniająca

- Buchała K., *Zasada winy – teraźniejszość i przyszłość*, SI 1988, t. XVI
- Buchała K., *Z rozważań nad społecznym niebezpieczeństwem czynu*, SI 1991, t. XIX
- Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995
- Dębski R., *Uwagi o konstytucyjnym ujęciu zasady nullum crimen sine lege*, PiP 1992/5
- Gardocki L., *Typowe zakłócenia funkcji zasady nullum crimen sine lege*, SI 1982, t. X
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017
- Hofmański P., *Konwencja europejska a prawo karne*, Toruń 1995
- Kaczmarek T., *Materialna istota przestępstwa i jego ustawowe znamiona*, Wrocław 1968
- Kaczmarek T., *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu i jego bezprawność jako dwie cechy przestępstwa*, Wrocław 1966
- Krukowski A., *Spoleczna treść przestępstwa. Studium z zakresu polityki kryminalnej*, Warszawa 1973
- Kubicki L., *Nowa kodyfikacja karna a Konstytucja RP*, PiP 1998/9–10
- Kunicka-Michalska B., *Zasada nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege w projekcie kodeksu karnego w świetle norm międzynarodowych [w:] Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, red. S. Waltoś, Kraków 1993
- Marek A., *Polskie prawo karne na tle standardów europejskich*, PiP 1994/5

- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2002
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969
- Spotowski A., *Zasada lex retro non agit (geneza, uzasadnienie, zasięg)*, Pal. 1985/9
- Tuleja P., *Zasada proporcjonalności jako podstawa prawnokarnej ingerencji w prawa jednostki [w:] Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, red. J. Majewski, Warszawa 2015
- Tuleja P., Wróbel W., *Konstytucyjne standardy prawa karnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego [w:] Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały*, red. Z. Cwiąkalski i in., Kraków 1994
- Wróbel W., *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003
- Zoll A., *Zasady prawa karnego w projekcie konstytucji*, PiP 1997/3

ŹRÓDŁA PRAWA KARNEGO

1. Uwagi wprowadzające

W teorii prawa zwraca się niekiedy uwagę na to, że termin „źródło prawa” jest pojęciem wieloznacznym (J. Wróblewski [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 389). Owa wieloznaczność skłania nawet do wyrażania dość radykalnego poglądu, że mamy w tym przypadku do czynienia z pojęciem budzącym skojarzenia tak bałamutne, że trzeba to pojęcie odłożyć do lamusa (por. S. Ehrlich, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1979, s. 136). 44

! W piśmiennictwie prawniczym tradycyjnie rozróżnia się tzw. **źródła poznania prawa** oraz **źródła powstawania prawa**. Pierwsze z wymienionych źródeł obejmują przede wszystkim informacje o prawie, zarówno tym, które kiedyś obowiązywało (co ważne jest dla historyka prawa), jak i tym, które obowiązuje obecnie (a stanowiącym przedmiot analiz dogmatyki oraz praktyki prawniczej). Źródła drugiego rodzaju (tzn. źródła powstawania prawa) obejmują wszystkie czynniki wpływające na ukształtowanie się określonej treści przepisów prawnych, a niekiedy stanowią zbiorcze określenie działań organów prawotwórczych lub też efektów tych działań. Stąd też na tej właśnie płaszczyźnie odróżniano często – także w nauce prawa karnego – **źródła w znaczeniu materialnym**, za które mogłaby uchodzić wola podmiotu tworzącego prawo, oraz **źródła w znaczeniu formalnym**, sprowadzające się do aktów prawnych, z których obowiązujące prawo miałoby wynikać. Zakładając, że w tym miejscu interesuje nas drugie z wymienionych znaczeń, poszukiwać będziemy odpowiedzi na pytanie, jakiego rodzaju akty prawne zawierają wiążące przepisy prawa karnego. 45

§ Zgodnie z art. 87 ust. 1 Konstytucji RP źródłami powszechnie obowiązującego prawa w Rzeczypospolitej Polskiej są: **Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe** oraz **rozporządzenia**. Wyliczenie to, nawet jeśli nie jest pełne – na co wskazywać może całościowa analiza rozdziału III Konstytucji RP – jest już i tak wyliczeniem z perspektywy prawa karnego nazbyt obszernym. Zgodnie bowiem z wyrażoną w art. 1 k.k. oraz umieszczoną w Konstytucji RP (art. 42 ust. 1) zasadą *nullum crimen*

sine lege źródłem prawnokarnych norm postępowania może być **jedynie ustawa**, skoro odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. **Akty normatywne o randze w hierarchii źródeł prawa odpowiadającej ustawie lub od niej wyższej**, do jakich zaliczyć należy Konstytucję RP oraz ratyfikowane za zgodą Sejmu (wyrażoną w formie ustawy) umowy międzynarodowe, a także – w pewnym sensie na zasadzie wyjątku od reguły – wydawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów rozporządzenia z mocą ustawy (art. 234 Konstytucji RP), stanowić mogą samoistne źródło prawa karnego. Źródłem takim nie będą natomiast **akty normatywne o randze w hierarchii źródeł prawa niższej od ustawy**, aczkolwiek mogą niekiedy one odgrywać istotną rolę w ustalaniu bezprawności zachowania, dookreślając treść znamion typu czynu zabronionego ujętych w ustawie karnej. W literaturze przyjmuje się, że niektóre z nich (np. akty prawa wewnętrznego) pełnić więc mogą funkcję niesamoistnych źródeł prawa karnego (W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 150).

2. Konstytucja oraz akty prawa międzynarodowego jako źródła prawa karnego

- 46 W świetle art. 87 Konstytucji RP jest oczywiste, że stanowi ona jako akt o randze wyższej niż ustawa źródło prawa karnego. W samej Konstytucji RP nie odnajdziemy, co prawda, tzw. norm sankcjonujących, lecz znajdując w niej potwierdzenie – urastając tym samym do rangi zasad konstytucyjnych – najbardziej podstawowe **zasady prawa karnego**. Na szczególne wyeksponowanie zasługuje w tym kontekście art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Przepis ten, o brzmieniu niemal dosłownie odpowiadającym art. 1 § 1 k.k., jest konstytucyjnym ujęciem zasad *nullum crimen sine lege* oraz *lex retro non agit*. Będąc zatem źródłem prawa karnego, sam określa on jednocześnie owe źródła oraz ich rangę, albowiem wskazuje na wyłączność ustawowej formy stanowienia prawnokarnych norm postępowania.
- 47 Z perspektywy prawa karnego niezwykle doniosłe znaczenie ma również wynikająca z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasada wyłączności ustawowej przy ustanawianiu ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw osobistych każdego człowieka. Z przepisu tego wynika bowiem, że tego rodzaju ograniczenia mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy – nie naruszając istoty owych wolności i praw – są konieczne w demokratycznym państwie do jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Wzmocnieniu roli Konstytucji RP w systemie źródeł prawa sprzyja także jej art. 8 ust. 2, stwarzający podstawę dla jej bezpośredniego sto-

sowania. Wyłaniająca się z tego przepisu zasada zapewnia w szczególności możliwość realizacji postanowień Konstytucji RP bez potrzeby ich rozwijania w ustawie. Organy władzy publicznej mają określone zobowiązania wynikające z konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki. Związanie organów władz tymi prawami jest bezwzględne, co oznacza, że nie mogą one czegokolwiek uczynić lub zaniechać, jeśli byłoby to sprzeczne z wolnościami obywatelskimi (por. K. Complak [w:] *Konstytucje Rzeczypospolitej. Komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998, s. 29). Inna sprawa, że zakres obowiązywania zasady bezpośredniego stosowania Konstytucji RP budzi także wiele kontrowersji.

! Kwestia, czy **prawo międzynarodowe** może stanowić samoistne źródło obowiązującego w Polsce prawa karnego, pozostawała przez wiele lat sporna. Brak było także jasnego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie. Problem stał się zaś szczególnie aktualny na początku lat 90. ubiegłego stulecia, gdy dokonane zmiany ustrojowe doprowadziły do powstania III Rzeczypospolitej. Już w październiku 1991 r. Polska przystąpiła do Protokołu fakultatywnego do **Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych** (uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 16.12.1966 r. w Nowym Jorku, Dz.U. z 1994 r. Nr 23, poz. 80), podpisując także w tym samym niemal czasie (tzn. 26.11.1991 r.) **Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności**. Sejm dokonał ratyfikacji tej konwencji w listopadzie 1992 r. Przepisy obu wymienionych aktów prawa międzynarodowego mają szczególne znaczenie z punktu widzenia systemu źródeł prawa, albowiem – określając katalog praw człowieka – wpływają na treść przepisów karnych obowiązujących w państwach będących ich stronami. W Polsce ranga tych przepisów, a także wszystkich innych ratyfikowanych umów międzynarodowych, istotnie wzrosła po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r. Zgodnie bowiem z jej art. 91 ust. 1 ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie uzależnione jest od wydania ustawy. Przepis ten transformuje zatem ratyfikowane umowy międzynarodowe do krajowego porządku prawnego, a ponadto wprowadza domniemanie ich **samowykonalności** (*self-executing*). Samowykonalny staje się natomiast taki przepis, który charakteryzuje się dwiema następującymi cechami. Po pierwsze, musi on regulować uprawnienia i obowiązki, których spełnienia może domagać się osoba, której one dotyczą (do tej kategorii nie należą więc przepisy normujące strukturę i kompetencje organów państwowych). Po drugie zaś, dzięki odpowiedniemu stopniowi szczegółowości oraz wystarczającemu unormowaniu zakresu problematyki jest on w stanie stanowić samoistną podstawę orzeczenia sądowego (S. Waltoś, *Wprowadzenie* [w:] *Kodeks karny*, oprac. S. Waltoś, Warszawa 1998, s. 12).

48


S Ilustrując rolę prawa międzynarodowego w systemie źródeł prawa, warto odnotować, że szczególne znaczenie zasady *nullum crimen sine lege* znajduje także swe potwierdzenie w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,


49

uchwalonej przez państwa-członków Rady Europy. Artykuł 7 ust. 1 EKPC stanowi bowiem, że nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie, gdy był popełniany. Nie będzie również wymierzana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony.

3. Ustawa karna i jej struktura

- 50 Ustawa karna, zwana w naszym systemie prawa Kodeksem karnym, stanowi – zgodnie zresztą z utrwaloną już od dawna tradycją – najważniejsze oraz najbardziej podstawowe źródło prawa karnego materialnego. Jego wyjątkowa ranga w wielu różnych systemach źródeł prawa – przede wszystkim z uwagi na charakter regulowanej materii – nie podlega dyskusji, czyniąc z Kodeksu karnego akt prawny o charakterze wyjątkowym, dość wyraźnie odzwierciedlającym hierarchię wartości posługującego się nim społeczeństwa. Przygotowanie kodeksu poprzedzane jest zazwyczaj wieloletnimi pracami. W Polsce prace prowadzące do skodyfikowania prawa karnego podejmowane były kilkakrotnie, ich owoc zaś stanowiły powstające w odmiennych warunkach ustrojowych Kodeksy karne z 1932 oraz z 1969 r., a także obecnie obowiązujący Kodeks karny z 1997 r.
- 51 Zgodnie z utrwaloną już od dawna tradycją Kodeks karny składa się z trzech części: ogólnej, szczególnej oraz wojskowej.

 Najbardziej doniosłą rolę z perspektywy systemowego ujmowania prawa karnego oraz takich podstawowych jego pojęć jak „przestępstwo” i „kara” odgrywa **część ogólna** (art. 1–116). Zawiera ona bowiem przepisy regulujące zasady odpowiedzialności karnej oraz podstawy jej wyłączenia, formy popełnienia przestępstwa, katalog kar i środków karnych oraz zasady ich wymiaru, a także inne formy reakcji na czyn zabroniony. Część ta stanowi zatem swoiste wyjęcie przed nawias problemów, które są wspólne dla wszystkich typów przestępstw, niezależnie od tego, czy są one umieszczone w części szczególnej kodeksu, czy też w tzw. pozakodeksowym prawie karnym. Wynika to zresztą wprost z ostatniego artykułu części ogólnej (art. 116), który stanowi, że jej przepisy stosuje się także do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie.

 **Część szczególna** (art. 117–316) zawiera przepisy typizujące poszczególne przestępstwa, ujęte w rozdziałach wyodrębnionych ze względu na ich rodzajowo wspólny lub zbliżony przedmiot ochrony. Tytuł rozdziału spełnia zatem m.in. tę funkcję, że ów przedmiot – wyeksponowany wszak przez samego ustawodawcę – pozwala bez trudu zidentyfikować. Jeśli więc przykładowo z tytułu rozdziału XXIII wynika, że grupuje on przestępstwa przeciwko wolności, to staje się oczywiste, że wspólnym rodzajowym

przedmiotem ochrony wszystkich zawartych w tym rozdziale przestępstw jest właśnie wolność. Trzeba także zwrócić uwagę, że – w odróżnieniu od części ogólnej – w przepisach tej właśnie części zakodowane są zarówno tzw. normy sankcjonowane, jak również normy sankcjonujące, które – zdaniem wielu autorów – stanowią istotę prawa karnego.

! **Część wojskowa** (art. 317–363) zawiera przepisy ogólne dotyczące żołnierzy (rozdział XXXVIII), modyfikujące w pewnym zakresie przepisy części ogólnej kodeksu, a także zgrupowane w sześciu kolejnych rozdziałach przestępstwa, których sprawcą (podmiotem) może być tylko żołnierz.

Podobną trzyczęściową strukturę miał także Kodeks karny z 1969 r., natomiast w Kodeksie karnym z 1932 r. (obowiązującym z pewnymi zmianami również po wojnie) nie występowała część wojskowa.

4. Pozakodeksowe prawo karne

W polskim systemie prawa karnego Kodeks karny jest najbardziej podstawowym oraz niewątpliwie dominującym, ale niejedynym źródłem norm sankcjonujących. W systemie tym – obok kodeksu – występuje bowiem kilkadziesiąt ustaw poddających regulacji rozmaite sfery ludzkiej aktywności, w których pojawiają się przepisy karne typizujące przestępstwa sfer tych dotyczące. Tworzą one tzw. **pozakodeksowe prawo karne**, które pod względem liczebności objętych nim przestępstw dorównuje niemalże części szczególnej Kodeksu karnego.

52

Analizując tak rozległy obszar tego prawa, łatwo zauważyć, że – mimo faktu, iż zaczęło się ono kształtować jeszcze w okresie międzywojennym (z tego okresu pochodzi bowiem prawo czekowe, w którym pojawia się jeden typ przestępstwa) – ponad połowa ustaw zawierających przepisy karne to akty prawne wydane po uchwaleniu obowiązującego Kodeksu karnego, czyli po 1997 r. Pozakodeksowe prawo karne stanowi zatem materię albo bardzo młodą, albo w ostatnim okresie istotnie „odmłodzoną” (jak ma to przykładowo miejsce w przypadku przepisów karnych Kodeksu spółek handlowych – ustawa z 15.09.2000 r., Dz.U. z 2019 r. poz. 505 ze zm., które zastąpiły odpowiadające im przepisy Kodeksu handlowego – rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r., Dz.U. Nr 82, poz. 600).

Spoglądając z kolei na pozakodeksowe prawo karne od strony jego zawartości merytorycznej, należy odnotować, że dominują w nim trzy kategorie przestępstw: gospodarcze, przeciwko zdrowiu i przeciwko środowisku, mimo że Kodeks karny zawiera odpowiednie rozdziały, w których przepisy te – przede wszystkim ze względu na przedmiot ochrony – można byłoby umieścić.

53




W literaturze prawa karnego pojawił się przekonująco uzasadniony pogląd, że – dążąc do jednolitej kodyfikacji karnej – należałoby zlikwidować pozakodeksowe prawo karne poprzez włączenie całej regulowanej nim materii do Kodeksu karnego, który w ten sposób stałby się (obok Konstytucji RP oraz aktów prawa międzynarodowego) jedynym źródłem prawa karnego materialnego (M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Komentarz*, t. 1, *Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu*, Warszawa 2002, s. 36 i n.). Zwolennicy takiego rozwiązania dostrzegają wiele jego zalet, wśród których najpoważniejsze to: ułatwiająca stosowanie oraz upowszechnienie przepisów karnych zwartość regulowanej nimi materii w jednym akcie prawnym, sposobność do usunięcia oczywistych niekonsekwencji, jakim sprzyja rozrzucenie regulacji karnych w różnych ustawach, a także – poddanie przepisów karnych, przygotowywanych często przez „niespecjalistów”, stosownej obróbce oraz weryfikacji w sposób odpowiadający współczesnym standardom prawa karnego.

Literatura uzupełniająca

- Bojarski M., Radecki W., *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym*, Wrocław 1998
- Bossy W., *Zwyczaj i prawo zwyczajowe jako „źródło” prawa*, AUW Prawo 1988, t. CL
- Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995
- Ehrlich S., *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1979
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017
- Hofmański P., *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995
- Kaczmarek T., *Polityka karna a reforma prawa karnego*, GP 1984/14
- Konstytucje Rzeczypospolitej. Komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998
- Kubicki L., *Nowa kodyfikacja karna a Konstytucja RP*, PiP 1998/9–10
- Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979
- Skrzydło W., *System źródeł prawa w projekcie Konstytucji RP*, Annales UMCS 1997, Sectio G, t. XLIV
- Tuleja P., Wróbel W., *Konstytucyjne standardy prawa karnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego [w:] Problemy odpowiedzialności karnej. Księga pamiątkowa ku czci profesora Kazimierza Buchały*, red. Z. Cwiakalski, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll, Kraków 1994
- Waltoś S., *Wprowadzenie*, w: *Kodeks karny*, oprac. S. Waltoś, Warszawa 1998
- Wróbel W., *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003
- Zoll A., *Nowa kodyfikacja karna w świetle Konstytucji [w:] Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001
- Zoll A., *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, KSP 1991/23
- Źródła prawa karnego [w:] System Prawa Karnego, Tom 2*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011

STRUKTURA PRZEPISU (NORMY) PRAWA KARNEGO

1. Przepis a norma prawa karnego

 Przepis prawa karnego stanowi jednostkę zdaniową tekstu prawnego, treścią normy jest natomiast wyrażona w wypowiedzi prawnej powinność określonego zachowania (Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 131). Nie tylko w ogólnej teorii prawa, lecz także w dogmatyce prawa karnego pojawił się problem relacji, w jakiej przepis pozostaje do normy. Trudności związane z precyzyjnym określeniem owej relacji wynikają zaś m.in. z wieloznaczności obu terminów. Rzecz bowiem w tym, że pojęcie normy prawnej zarówno w języku prawnym, jak i w językach prawniczych jest używane w różnych znaczeniach (wpływających na jego relację do terminu „przepis prawny”), z których najbardziej podstawowymi są cztery następujące:

54

- 1) „norma prawna” jako synonim terminów „przepis prawny” czy też „reguła prawna”. Ich synonimiczne stosowanie jest stosunkowo częste poza rozważaniami teoretycznoprawnymi, zwłaszcza zaś w języku prawniczym orzecznictwa oraz w dogmatyce prawa;
- 2) „norma prawna” jako reguła zachowania skonstruowana z elementów zawartych w przepisach prawnych według przyjętego wzorca, który określa jej strukturę;
- 3) „norma prawna” jako reguła wyinterpretowana z tekstów przepisów prawa, charakteryzująca się tym, że jednoznacznie określa zachowanie swych adresatów;
- 4) „norma prawna” jako pewna sytuacja lub fakt psychospołeczny, w skład którego wchodzi osoby powiązane różnymi stosunkami, ich przeżycia, wzory zachowania itp.

W pracach teoretycznoprawnych zaznacza się wyraźna tendencja do odróżniania sposobów użycia tych pojęć, podczas gdy szczegółowe dyscypliny prawnicze traktują je niekiedy jako synonimy i używają przemiennie, zależnie od stylu wypowiedzi. Praktyka prawnicza przejmuje ten sposób posługiwania się obydwojma pojęciami, natomiast teksty obowiązujące zdają się z kolei preferować termin „przepis” (J. Wróblewski [w:]

W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 312 i n.). Niekiedy jednak teoretycy prawa dają także wyraz przekonaniu, że nie ma żadnych argumentów rzeczowych, które przemawiałyby przeciwko możliwości zamiennego posługiwania się pojęciami „przepis” i „norma” (J. Nowacki [w:] J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2002, s. 60).


- 55 Warto w tym kontekście zaznaczyć, że w polskiej doktrynie prawa karnego coraz bardziej upowszechnia się pogląd o konieczności odróżniania obu tych pojęć.



Współczesne piśmiennictwo prawnokarne nawiązuje przede wszystkim do dwóch znanych w teorii prawa znaczeń pojęcia normy prawnej (R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995, s. 43). Według pierwszego z nich normy są treścią przepisów, gdyż są w nich zakodowane. Wykładnia przepisów polega zatem na odkodowaniu zawartych w tych przepisach norm. Przyjęcie tego stanowiska prowadzi do identyfikacji procesu konstruowania normy („dekodowania”) z procesem interpretacji przepisu. Drugie znaczenie sprowadza się do postrzegania normy jako reguły zachowania skonstruowanej według ustalonego wzorca z elementów zawartych w przepisach prawnych. Wzorzec zachowania określa zatem strukturę normy, a przepisy prawne dostarczają elementów konstrukcyjnych dla tak rozumianej normy. Celem takiego odróżnienia normy od przepisu jest uniezależnienie zbudowanej zgodnie z określonymi potrzebami teoretycznymi lub praktycznymi reguły (wskazującej oczekiwane zachowanie adresata i konsekwencje zachowania wbrew tej regule) od technicznej formy, jaką – zgodnie z przyjętą metodą tworzenia aktu prawnego – nadał takiej normie prawodawca (R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona...*, s. 44).

2. Przepis typizujący czyn zabroniony i jego struktura

2.1. Uwagi wprowadzające


- 56  W tradycyjnym prawoznawstwie przyjmuje się, że na strukturę normy prawnej składają się trzy elementy, a mianowicie **hipoteza**, **dyspozycja** i **sankcja**. Autorzy przyjmujący taką koncepcję zazwyczaj wyodrębniają jednocześnie **normy prawne zezwalające** (J. Nowacki, *Przepis prawny a norma prawna. Ustalenia wyjściowe*, „Studia Iuridica Silesiana” 1984, t. IX, s. 153 i n.). Tak ujęta norma określa, w jakich warunkach oraz czyje zachowanie reguluje (hipoteza), wskazuje zachowanie, jakie wyznacza (dyspozycja), oraz formułuje konsekwencje, jakie powinny nastąpić w przypadku, gdy osoba należąca do klasy osób wyznaczonych w hipotezie w warunkach przez nią wskazanych nie zachowała się zgodnie z dyspozycją (sankcja). Mówi się także niekiedy, że norma prawna powinna być zbudowana w ten sposób, ponieważ odpowiada to ogólnie właś-

ciwościom regulacji prawnej jako regulacji przymusowej (J. Wróblewski [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa...*, s. 314).

Łatwo zauważyć, że na płaszczyźnie prawa karnego norm o klasycznej strukturze trój-elementowej szukać należy w przepisach typizujących czyny zabronione, czyli występujących zazwyczaj w części szczególnej Kodeksu karnego oraz w pozakodeksowym prawie karnym. Zupełnie inny jest natomiast charakter, a w konsekwencji także struktura, norm wyłaniających się z przepisów części ogólnej Kodeksu karnego, określonych niekiedy w teorii jako „**przednawiasowe**”. Typizując zaś czyn zabroniony, ustawodawca buduje normę sankcjonowaną, której hipoteza określa sytuację, w jakiej stosowny nakaz lub zakaz wyrażony w dyspozycji wiąże jej adresata pod rygorem konsekwencji wyrażonych w sankcji. Trzeba jednak od razu zaznaczyć, że w większości przepisów karnych tak ujęta struktura nie znajduje pełnego odzwierciedlenia, albowiem przepisy te zazwyczaj nie zawierają hipotez, czyli warunków, w jakich norma znajduje zastosowanie. Inna sprawa, że podmiot (adresat) normy, tradycyjnie zaliczany do elementów dyspozycji określającej pożądane zachowanie, w istocie pojawia się już w jej hipotezie. Oznaczałoby to jednak, że hipoteza jest stałym oraz nieodzownym elementem prawnokarnej normy postępowania, nie da się bowiem stypizować czynu zabronionego, nie wskazując jego adresata (np. za pomocą zaimka „kto”).


57

2.2. Rodzaje dyspozycji

 Analizując dyspozycje przepisów karnych z różnych perspektyw oraz przy zastosowaniu różnych kryteriów, wyodrębnić można wiele ich podziałów. Oto niektóre z nich:


58

- 1) dyspozycje nazwowe – dyspozycje opisowe;
- 2) dyspozycje kazuistyczne – dyspozycje syntetyczne – dyspozycje kauczukowe;
- 3) dyspozycje proste – dyspozycje złożone;
- 4) dyspozycje zupełne – dyspozycje niezupełne.

 O ile **dyspozycja nazwowa** posługuje się samą tylko nazwą sankcjonowanego zachowania, o tyle z **dyspozycji opisowej** wyłania się jego opis. Przykładowo zatem przy penalizowaniu przestępstwa kradzieży ustawodawca mógłby się ograniczyć do nazwania go w dyspozycji („kto kradnie...”) albo też – chociażby w celu uniknięcia problemów interpretacyjnych – opisać je („kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą...”). Nie trzeba szerzej dowodzić, że opis ma istotną przewagę nad samą tylko nazwą, wskazując wszak na istotne cechy typizowanego zachowania, których przy nazwie trzeba się jedynie domyślać oraz selekcjonować w drodze wykładni. Stąd też dyspozycje opisowe – także ze względu na gwarancyjną funkcję prawa karnego – powinny być przez ustawodawcę preferowane, nawet jeżeli ich sformułowanie nie jest sprawą prostą. Niekiedy dochodzi do pomieszania w dyspozycji nazwy oraz opi-

59


su („kto kradnie z włamaniem...”), co skłania niektórych autorów do wyodrębnienia **dyspozycji nazwowo-opisowych**. Łatwiej pogodzić się z takim ujęciem, gdy nazwane zachowanie w innym przepisie znajduje swój opis (np. kradzież pojawiająca się jako nazwa w art. 279 k.k. opisana jest w art. 278 k.k.). Wątpliwości pojawiają się natomiast wówczas, gdy użytej nazwy typizowanego zachowania (np. „kto znieważa...”) ustawodawca nigdzie nie wyjaśnia, zmuszając organ stosujący prawo do dokonywania jego interpretacji.

- 60  Podział dyspozycji na kazuistyczne, syntetyczne oraz kauczukowe dokonywany jest ze względu na sposób opisu zabronionego zachowania, a zatem – z natury rzeczy – zdaje się on nie dotyczyć dyspozycji nazwowych.

Dyspozycje kazuistyczne opisują zabronione zachowanie w sposób szczegółowy, a przy tym bardzo rozbudowany, odwołując się niekiedy do konkretyzujących je egzemplifikacji. Pozorna zaleta dyspozycji ujętych w postaci szczegółowego opisu jest jednak również ich zasadniczą wadą, zmuszającą do tworzenia bardzo wielu typów przestępstw oraz rozbudowywania kodeksów karnych. Jest bowiem oczywiste, że im bardziej rozszerza się opis ustawowej typizacji, tym bardziej zawęża się krąg jej desygnatów. Dodanie do opisu każdej kolejnej cechy to wyeliminowanie zachowań, które cechy takiej nie posiadają.

Na przeciwnym biegunie, jako przeciwieństwo dyspozycji kazuistycznych, występują **dyspozycje kauczukowe**, których opis jest tak bardzo zubożony, a niekiedy nawet ograniczony tylko do ogólnej oraz nieprecyzyjnie sformułowanej nazwy zabronionego zachowania, że wywoływać to może rozmaite problemy na płaszczyźnie stosowania prawa.

Swoisty kompromis stanowią zatem leżące niejako pośrodku **dyspozycje syntetyczne**, które – unikając wad dyspozycji kazuistycznych oraz kauczukowych – łączą jednocześnie wszelkie ich zalety. Stanowią one bowiem syntezę tego, co w opisie zabronionego zachowania powinno się znaleźć, aby można je było odróżnić od innych zachowań zabronionych, oraz tych, które pozostają dozwolone. Stąd też współcześni ustawodawcy (w tym także ustawodawca polski) posługują się przede wszystkim dyspozycjami syntetycznymi, wszelka zaś kazuistyka może oznaczać przejaw swoistej bezradności przy opisywaniu zabronionego zachowania.

- 61  Dyspozycje opisowe dzielą się także na proste oraz złożone. **Dyspozycja prosta** charakteryzuje się tym, że zawiera tylko jeden zespół znamion tworzących dany typ czynu zabronionego. Wszystkie znamiona tak ujętego typu muszą być zrealizowane, aby można było przyjąć, że doszło do jego popełnienia (np. „kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka”).

Z kolei w **dyspozycjach złożonych** występuje kilka zespołów znamion (co najmniej dwa) ujętych alternatywnie, z których tylko jeden musi zostać zrealizowany, aby czyn

zabroniony został popełniony (np. „kto bierze udział w bójce lub pobiciu...”, „kto podrabia lub przerabia dokument...”). Często jest zresztą tak, że znamiona dyspozycji złożonej tworzą alternatywę rozłączną, co powoduje, że realizacja jednego zespołu znamion eliminuje możliwość realizacji znamion zespołu alternatywnego (można wszak brać udział w zdarzeniu, które jest albo bójką, albo pobiciem, ale z pewnością nie jednym i drugim jednocześnie).

! Wynikający z dyspozycji opis zabronionego zachowania jest zupełny, jeśli opisu tego nie trzeba uzupełniać o elementy (znamiona zachowania), których dyspozycja nie zawiera. Natomiast w przypadku **dyspozycji niezupełnej** opis zabronionego zachowania staje się pełny dopiero po uwzględnieniu elementów (znamion) leżących poza nią samą.

62



Dyspozycja taka może okazać się **zależna** lub **blankietowa**. W pierwszym przypadku uzupełnienie opisu następuje poprzez zaczerpnięcie znamion z innych przepisów tego samego aktu prawnego. Natomiast dyspozycja blankietowa zawiera jedynie ramowy opis czynu zabronionego, którego wypełnienie (uzupełnienie) wymaga odwołania się do przepisów innych aktów prawnych (innych ustaw albo nawet – co rodzić już może pewne wątpliwości ze względu na zasadę *nullum crimen sine lege* – przepisów niższego rzędu).


Np. Dyspozycje zależne dość licznie występują w Kodeksie karnym. Są nimi bowiem m.in. wszystkie te dyspozycje, w których pojawiają się znamiona zdefiniowane przez ustawodawcę w tzw. słowniczku wyrażeń ustawowych (art. 115 k.k.). W każdym tego rodzaju przypadku znamiona typu trzeba wszak uzupełnić o elementy definicji takiego wyrażenia, które pojawiło się w typie czynu zabronionego. Przykładowo zatem znamiona przestępstwa nadużycia zaufania (art. 296 § 1 k.k.), obejmujące skutek w postaci wyrządzenia znacznej szkody majątkowej, uzupełnić należy o definicję określającą jej rozmiary, jaka wynika z art. 115 § 5 k.k. w zw. z art. 115 § 7 k.k.

Np. Rzadziej w przepisach karnych występują natomiast dyspozycje blankietowe. Najbardziej charakterystyczną ich ilustrację stanowić może aborcja za zgodą kobiety ciężarnej (art. 152 § 1 k.k.), która staje się czynem zabronionym dopiero wówczas, gdy jest dokonana z naruszeniem przepisów ustawy. O tym, co stanowi zabronione zachowanie, dowiadujemy się zatem nie tylko z dyspozycji przepisu karnego, ale przede wszystkim z przepisów ustawy z 7.01.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78 ze zm.).

Warto zauważyć, że każdą dyspozycję, jaka wynika z dowolnego przepisu karnego, scharakteryzować można z jednoczesnym uwzględnieniem wszystkich podanych wyżej kryteriów. Przykładowo więc o dyspozycji z art. 148 § 1 k.k. („kto zabija człowieka”) można powiedzieć, że jest ona dyspozycją opisową, syntetyczną, prostą oraz zupełną.

2.3. Rodzaje sankcji


- 63 Przechodząc z kolei do omówienia sankcji, należy wskazać ich typy oraz rodzaje. Dokonując typologii sankcji, czysto teoretycznie wyodrębnić można:
- 1) sankcje bezwzględnie nieoznaczone,
 - 2) sankcje względnie oznaczone (nieoznaczone),
 - 3) sankcje bezwzględnie oznaczone.
- 64  Pierwszy typ sankcji ma jedynie znaczenie historyczne, a posłużenie się nim w systemach prawa karnego odpowiadających współczesnym standardom nie jest już nawet możliwe. W istocie mamy bowiem do czynienia z jednym tylko przykładem **sankcji bezwzględnie nieoznaczonej**, której podstawową przesłanką byłoby ograniczenie się do stwierdzenia, że sprawca określonego czynu zabronionego „podlega karze”. Jakikolwiek wskazanie owej kary (choćaby jej rodzaju) czyniłoby nieoznaczoność sankcji jedynie względną. Gdyby zatem współcześnie ustawodawca chciał taką sankcję zbudować, to musiałby albo uchylić przepisy części ogólnej Kodeksu karnego, które wszak określają rodzaje i granice kar oraz środków karnych (tym samym względnie oznaczając karę kryminalną), albo też uznać, że do jakiegoś przestępstwa obwarowanego tak ujętą sankcją przepisy części ogólnej nie znajdują zastosowania. Oba rozwiązania jawią się jako całkowicie niedorzeczne, tylko zaś ich akceptacja mogłaby spowodować, że sankcja stałaby się bezwzględnie nieoznaczona.
- 65  Na przeciwnym biegunie, o czym warto od razu wspomnieć, pojawia się **sankcja bezwzględnie oznaczona**. Również taką sankcją ustawodawca raczej się nie posługuje, choć – w przeciwieństwie do sankcji bezwzględnie nieoznaczonej – we współcześnie obowiązujących systemach prawnych bez trudu dałoby się ją zbudować, gdyż nie stoją temu na przeszkodzie przepisy części ogólnej. Przykłady można by mnożyć do woli, ujmując każdą skonkretyzowaną co do rodzaju i wysokości karę jako przyporządkowaną danemu typowi czynu zabronionego sankcją (np. sprawca „podlega karze pięciu lat pozbawienia wolności”). Problem polega wszakże na tym, że ustawodawca nie jest w stanie zbudować przepisów na tyle kazuistycznych, aby – poprzez uwzględnienie wszystkich mogących zdarzyć się w życiu sytuacji – system sankcji bezwzględnie oznaczonych uczynić systemem powszechnym. Wymagałoby to nieosiągalnego w istocie rozbudowania części szczególnej Kodeksu karnego do takich rozmiarów, przy których każdemu typowi czynu zabronionego odpowiadałaby konkretna kara. Rzecz jednak w tym, że współczesne prawo karne, którego cechą charakterystyczną jest m.in. dążenie do możliwie syntetycznego ujmowania typów przestępstw, nastawia się przy ich konstruowaniu na zbiorowisko różnorodnych, bliżej niezindywidualizowanych wypadków, posługując się w zakresie określonego czynu, skutku czy też modalnych zazwyczaj okoliczności czasu, miejsca oraz sposobu jego popełnienia abstrakcyjnymi modelami (K. Buchała, *Dyrektywy sądowego wymiaru kary*, Warszawa 1964, s. 13).

 W konsekwencji prawo takie musi posługiwać się **sankcjami względnie oznaczonymi** o dość znacznej niekiedy rozpiętości granic między minimum a maksimum kary.

66

Budowa sankcji względnie oznaczonych bywa zróżnicowana. Przede wszystkim rozróżnia się **sankcje proste**, zwane także jednorodzajowymi, oraz **sankcje złożone** (wielorodzajowe). Istota tych pierwszych polega na tym, że przewidują one tylko jeden rodzaj kary (zazwyczaj jest to kara pozbawienia wolności). W sankcjach wielorodzajowych ustawodawca wskazuje co najmniej dwa lub – co zdarza się najczęściej – trzy różne rodzaje kary, ujmując je alternatywnie (np. sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku) lub kumulatywnie (np. sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywnie).

Niekiedy sankcje wskazują tylko rodzaj kary, nie określając jej granic. Dzieje się tak zazwyczaj wówczas, gdy wynikające z sankcji zagrożenie sprowadza się do kary ograniczenia wolności lub grzywny.

 Przewidując sankcję dla sprawcy przestępstwa zniewagi (art. 216 k.k.), ustawodawca uznał za wystarczające, aby podlegał on grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Granice, w jakich każda z tych kar może zostać orzeczona, wynikają natomiast z odpowiednich przepisów części ogólnej. Rzecz ma się nieco inaczej w przypadku, gdy przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności. Z art. 37 k.k. wynika bowiem, że kara ta trwa najkrócej miesiąc, najdłużej zaś 15 lat. Tak rozległych granic, dających organowi stosującemu prawo niezwykle dużą swobodę (tzw. luz decyzyjny), nie przewiduje jednak żadna z sankcji, jakie pojawiają się nie tylko w części szczególnej kodeksu, ale także w przepisach pozakodeksowych. Możliwe w tym zakresie modyfikacje sprowadzają się zaś do trzech następujących wariantów: dolna granica zostaje podwyższona przy jednoczesnym obniżeniu granicy górnej (np. w sankcjach przewidujących karę pozbawienia wolności od jednego roku do lat 10), dolna granica zostaje podwyższona, podczas gdy granica górna nie ulega zmianie, tzn. wynika z cytowanego przepisu części ogólnej i wynosi lat 15 (np. w sankcjach przewidujących karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3), i wreszcie dolna granica pozostaje bez zmian, tzn. wynika z przepisu części ogólnej i wynosi 1 miesiąc, podczas gdy górna granica ulega obniżeniu (np. w sankcjach przewidujących karę pozbawienia wolności do lat 3).

3. Normy sankcjonowane i sankcjonujące

Spośród wielu różnych podziałów norm coraz większą karierę w prawie karnym – z uwagi na jego specyfikę – robi podział norm na **sankcjonowane** oraz **sankcjonujące**. Tworzą one konstrukcję tzw. **norm sprzężonych** (podwójnych).

67

! **Normy sankcjonowane** to normy postępowania wyznaczające określone podmiotowi w określonych okolicznościach jakieś zachowanie. Mają one postać zakazów lub nakazów (np. nie zabijaj) adresowanych zazwyczaj do ogółu obywateli.

! **Normy sankcjonujące**, zwane także niekiedy normami kompetencyjnymi, zawierają natomiast dyrektywę adresowaną do organów państwa (sądów), zezwalającą (a właściwie nawet jednocześnie nakazującą) tymże organom na wymierzenie stosownej kary lub środka karnego w przypadku, gdy zakaz lub nakaz wynikający z innej normy (sankcjonowanej) nie został zrealizowany.

Normy pierwszego i drugiego rodzaju są powiązane funkcjonalnie (czyli właśnie wzajemnie sprzężone). Norma sankcjonująca spełnia bowiem rolę służebną wobec normy sankcjonowanej, gdyż ma przymuszać jej adresata do tego, aby normę tę realizował (por. S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, cz. 1, Poznań 2002, s. 18).

68 W strukturze normy sankcjonowanej – ujmowanej niekiedy trójczłonowo – wyodrębnia się hipotezę, dyspozycję oraz sankcję. Hipoteza wskazuje adresata normy oraz sytuację, w jakiej znajduje ona zastosowanie. Dyspozycja zawiera określenie zachowania powinnego, tj. zakazanego lub nakazanego. Sankcja wyznacza natomiast konsekwencje naruszenia wynikającego z dyspozycji zakazu lub nakazu w postaci zagrożenia karą. W prawoznawstwie przyjmuje się jednak również, że pojmowanie szeregu: hipoteza – dyspozycja – sankcja jako trzech elementów jednej normy jest błędne, albowiem sankcja stanowi już normę odrębną.

69 Związek normy sankcjonującej z normą sankcjonowaną rozumiany jest więc w taki sposób, że sankcja powinna znaleźć zastosowanie w przypadkach oznaczonych w hipotezie normy sankcjonującej, natomiast przypadki oznaczone w tejże hipotezie (zwanej niekiedy hipotezą wtórną) to po prostu zachowania niezgodne z postanowieniami normy sankcjonowanej; hipoteza normy sankcjonującej jest więc zaprzeczeniem postanowień normy sankcjonowanej (por. J. Nowacki [w:] J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, s. 80). Innymi słowy, dochodzi do swoistego nakładania się poszczególnych elementów norm sankcjonowanych i sankcjonujących. Dyspozycja normy sankcjonowanej (np. „kto zabija człowieka”) odpowiada bowiem hipotezie normy sankcjonującej, natomiast element traktowany niekiedy jako sankcja normy sankcjonowanej („podlega karze dożywotniego pozbawienia wolności”) zawiera w istocie dyspozycję normy sankcjonującej.

Np. Warto również powołać się na przytoczony w literaturze następujący przykład (J. Nowacki [w:] J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, s. 80), który dobrze ilustruje omawiany związek obu norm:

- 1) norma sankcjonowana – kto, prowadząc pojazd, uczestniczy w wypadku drogowym (hipoteza), powinien udzielić niezwłocznej pomocy ofierze wypadku (dyspozycja);

- 2) norma sankcjonująca – prowadzący pojazd, który uczestnicząc w wypadku drogowym, nie udziela niezwłocznej pomocy ofierze wypadku (hipoteza, hipoteza wtórna), podlega karze (dyspozycja, nazywana przez część autorów sankcją).


Posługując się pewnym uproszczeniem, można by również powiedzieć, że dyspozycja normy sankcjonowanej stanowi hipotezę normy sankcjonującej, podczas gdy dyspozycja normy sankcjonującej staje się już sankcją normy sankcjonowanej.

Normy sankcjonujące – po części nie bez racji – określane bywają niekiedy jako właściwe normy prawa karnego (A. Zoll, *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, KSP 1991/23, s. 71 i n.), gdyż to właśnie one stanowią domenę tej dyscypliny prawa. Wszak przykładowo przy porównaniu dwóch następujących norm: „nie kradnij” (norma sankcjonowana), „każdy, kto kradnie, ma zostać ukarany” (norma sankcjonująca) – tylko w przypadku drugiej nie mamy wątpliwości co do jej jednoznacznie prawnokarnego rodowodu. Normy sankcjonowane (choć nie wszystkie) mogą mieć natomiast rodowód ogólnosystemowy, a w każdym razie wynikać z innych dziedzin prawa (np. cywilnego). Posługując się przykładem, powiedzielibyśmy zatem, że chroniący życie i zdrowie człowieka zakaz zabijania czy powodowania uszczerbku na zdrowiu obowiązuje nie dlatego, że w Kodeksie karnym przewidziana jest sankcja karna za jego naruszenie. Jego źródłem są bowiem normy, jakie dekodujemy z rozmaitych przepisów, składających się na cały system obowiązującego prawa, w tym także z przepisów Konstytucji RP. Gdyby więc z jakichś nadzwyczajnych względów Kodeks karny przestał obowiązywać, to zabijanie lub powodowanie uszczerbku na zdrowiu nie stałoby się dozwolone. Zabrakłoby jedynie podstawy prawnej do ukarania tych, którzy dopuszczaliby się naruszenia tego rodzaju dóbr.

4. Wykładnia przepisów prawa karnego

Teoretyczne podstawy wykładni przepisów prawa karnego nie różnią się w zasadzie niczym od wykładni przepisów należących do innych gałęzi prawa. Dorobek naukowy prawoznawstwa ma zatem przy analizowaniu omawianych tutaj zagadnień znaczenie podstawowe. Z tej perspektywy można zatem najogólniej przyjąć, że wykładnię albo interpretację tekstu prawnego stanowi zespół czynności intelektualnych, które zmierzają do odtworzenia norm prawnych z przepisów prawnych. Czynności tych dokonuje się zgodnie z przyjętymi **regułami interpretacyjnymi**.

70

 W prawoznawstwie twierdzi się niekiedy, że zadaniem wykładni jest odtworzenie intencji znaczeniowej prawodawcy, a więc ustalenie, jakie znaczenie nadawał interpretowanemu tekstowi prawnemu jego twórca. Tego rodzaju wykładnia może być dokonana np. przez podmiot, który wydał interpretowane przepisy. Mamy wówczas do czynienia z tzw. **wykładnią autentyczną**, stanowiącą konsekwencję przyjęcia zasady,

według której podmiot upoważniony do stanowienia przepisów jest również upoważniony do ich uchylania i zmiany oraz wiążącego interpretowania.

! Reprezentowany jest jednak także pogląd odmienny, zgodnie z którym tekst prawny odrywa się od swego twórcy i ma znaczenie obiektywne, wyznaczone przez reguły języka, w którym jest sformułowany, niezależnie od intencji, jaką chciał wyrazić prawodawca. W takim przypadku szczególnego znaczenia nabierają **dyrektywy wykładni**, czyli wypowiedzi wskazujące, w jaki sposób interpretator ma odtwarzać normy postępowania z przepisów prawnych.

! Wśród dyrektyw interpretacyjnych wyróżnić można przede wszystkim dwa ich rodzaje, a mianowicie dyrektywy językowe oraz dyrektywy funkcjonalne. Wykładnia dokonywana według reguł językowych nazywana jest **wykładnią językową** (lub – inaczej – gramatyczną), natomiast wykładnia, której dokonuje się przy zastosowaniu reguł funkcjonalnych, określana jest jako **wykładnia funkcjonalna** (inaczej – celowościowa lub teleologiczna).

W prawie karnym podstawową funkcję spełnia wykładnia językowa, jej rezultat zaś ma pierwszeństwo nad wynikami pozostałych rodzajów wykładni. Przez wykładnię językową rozumie się zabiegi interpretacyjne o bardzo różnym charakterze.


! Klasyczny porządek szczegółowych dyrektyw językowych obejmuje trzy podstawowe sposoby ustalania zakresu znaczeniowego analizowanych pojęć metodą językową, a mianowicie poprzez zastosowanie dyrektyw **języka prawnego**, dyrektyw **języka prawniczego** oraz dyrektyw **języka potocznego**.

Przeprowadzając wykładnię językową, należy więc przede wszystkim zbadać, czy interpretowany termin jest zdefiniowany przez ustawodawcę, następnie zaś, czy jest jednolite stanowisko doktryny i czy można przyjąć znaczenie wskazane w literaturze. Udzieliwszy na powyższe pytania odpowiedzi negatywnej, samodzielnie ustalamy znaczenie, wykorzystując wiedzę o języku oraz wiedzę z logiki. Zgodnie zatem z zasadami preferencji oraz procedurą przeprowadzania wykładni w pierwszej kolejności ustalamy, czy w porządku prawnym występuje definicja legalna interpretowanego terminu. Istnienie takiej definicji przesądza bowiem o prymacie znaczenia w niej przyjętego nad znaczeniem, jakie dałoby się ustalić przy zastosowaniu dyrektyw języka ogólnego.

- 71 **Funkcjonalne dyrektywy wykładni** to dyrektywy nakazujące interpretować przepisy prawne tak, aby normy uzyskane w procesie wykładni miały możliwie silne uzasadnienie aksjologiczne w ocenach, które przypisuje się prawodawcy. O ile więc dyrektywy wykładni językowej odwołują się do reguł języka, w którym są formułowane teksty prawne, o tyle dyrektywy wykładni funkcjonalnej odwołują się do wartości, które przypisuje się prawodawcy, zakładając, że stanowi on normy z zamiarem, by realizo-

wać lub chronić stany rzeczy przez niego aprobowane (S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia...*, s. 102 i n.).

Istotną grupę dyrektyw wykładni tworzą dyrektywy systemowe (prowadzące do tzw. **wykładni systemowej**), które nakazują tak interpretować tekst prawny, aby odtworzone z niego normy nie były między sobą niezgodne, a więc aby tworzyły spójny system. Reguły wykładni systemowej nawiązują do hierarchicznego uporządkowania aktów normatywnych oraz do zasad prawa jako norm pełniących w aktach normatywnych, a także w całym systemie prawa, szczególnie doniosłą rolę.

 W pewnych sytuacjach, gdy treść oraz znaczenie interpretowanego przepisu – mimo zastosowania wskazanych wyżej dyrektyw interpretacyjnych – rodzi wątpliwości, może powstać pokusa, aby odczytać go na zasadzie podobieństwa (analogii) do innego przepisu, który jest oczywisty. Innymi słowy, chodzi o przypadki, w których analizowana sytuacja faktyczna w istocie nie jest objęta zakresem przepisu (co może oznaczać istnienie tzw. **luki prawnej**), lecz jest jedynie podobna do zbioru innych sytuacji przepisem tym wyraźnie objętych. W tego rodzaju przypadkach mamy do czynienia z tzw. **analogią legis**, która przypomina pod pewnymi względami tzw. wykładnię rozszerzającą. Odróżnić od niej należy tzw. **analogię iuris**, która oznacza przypisanie do określonej sytuacji skutków prawnych na podstawie kilku przepisów lub nawet całokształtu przepisów danej gałęzi prawa. Posługiwanie się analogią w prawie karnym wydaje się szczególnie ryzykowne, zwłaszcza jeśli pamiętać będziemy o podstawowych zasadach tej gałęzi prawa, spośród których przywołać należałoby w tym kontekście wynikającą z art. 1 k.k. oraz potwierdzoną w Konstytucji RP zasadę *nullum crimen sine lege*. Wyjątek uczynić można by co najwyżej dla analogii stosowanej na korzyść oskarżonego. W literaturze karnistycznej kwestię tę nieco inaczej postrzega M. Cieślak, przyjmując jako punkt wyjścia dopuszczalność analogii, z pewnymi wszakże wyjątkami, które prowadzą w istocie do takiego rezultatu, jak prezentowany wyżej (M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 103 i n.).

72

Literatura uzupełniająca


- Buchała K., *Dyrektywy sądowego wymiaru kary*, Warszawa 1964
Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990
Dąbrowska-Kardas M., *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Warszawa 2012
Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995
Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979
Nowacki J., *Przepis prawny a norma prawna. Ustalenia wyjściowe*, SIS 1984, t. IX
Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2002
Patryas W., *Rozważania o normach prawnych*, Poznań 2001


- Pohl Ł., *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Poznań 2007
- Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, cz. 1, Poznań 2002
- Wyrembak J., *Zasadnicza wykładnia znamion przestępstw. Propozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia*, Warszawa 2009
- Zieliński M., *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2010
- Ziemiński Z., *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974
- Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980
- Zoll A., *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, KSP 1991/23


ZASADY OBOWIĄZYWANIA USTAWY KARNEJ

1. Obowiązki ustawy karnej w czasie

1.1. Temporalne granice obowiązywania ustawy

 Czas obowiązywania ustawy jest to przedział mieszczący się między dwoma 73
zdarzeniami, z których pierwszym jest wejście w życie, drugim zaś uchylenie (derogacja) ustawy, oznaczające utratę mocy obowiązującej. Ustawa nie może wejść w życie wcześniej niż z dniem jej opublikowania, czyli podania do wiadomości publicznej. Gwarantuje to Konstytucja RP w art. 88 ust. 1, który stanowi, że warunkiem wejścia w życie ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego jest ich ogłoszenie. Dzięki instytucji *vacatio legis* ustawa może jednak wejść w życie jakiś czas po jej ogłoszeniu. Zazwyczaj to sama ustawa w jej przepisach końcowych określa, kiedy wchodzi w życie, czyniąc to albo poprzez wskazanie konkretnej daty, albo poprzez wskazanie okresu *vacatio legis*, jaki ma upłynąć od dnia jej ogłoszenia do dnia wejścia w życie.

 W przypadku Kodeksu karnego dzień jego wejścia w życie określa natomiast odrębna usta-
wa z 6.06.1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 554 ze zm.),
której art. 1 stanowi, że kodeks wchodzi w życie z dniem 1.09.1998 r. Z kolei w ustawie
z 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groź-
bą kary (Dz.U. z 2020 r. poz. 358) ustawodawca zastosował drugi ze wskazanych wyżej spo-
sobów określania *vacatio legis*, przyjmując w art. 48 te same ustawy, że wchodzi ona w życie po
upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia.

 Z kolei **derogacja**, czyli utrata mocy obowiązującej, następuje najczęściej na pod- 74
stawie przepisu uchylającego, często znajdującego się w akcie prawnym „wchodzą-
cym w miejsce” uchylanej ustawy, aczkolwiek w literaturze wyróżnia się kilka różnych
sposobów derogacji norm, które prowadzić mogą do ich całkowitego lub częściowego
uchylenia (por. W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie
karnym*, Kraków 2003, s. 41).



Kodeks karny z 1969 r. utracił moc na podstawie art. 2 p.w.k.k. Warto wspomnieć, że art. 3 p.w.k.k. przewiduje również tzw. derogację częściową, stanowi on bowiem, że z dniem wejścia w życie nowego Kodeksu karnego tracą moc przepisy dotyczące przedmiotów w tym kodeksie unormowanych, chyba że wprowadzające go przepisy stanowią inaczej.

Derogacja może być również zaprogramowana w samej ustawie, jeśli z góry założono, że będzie ona obowiązywać tylko przez określony czas, co ma przykładowo miejsce w tzw. ustawach epizodycznych.

1.2. Czas popełnienia przestępstwa a zasada *lex retro non agit*

75



Zgodnie z art. 6 § 1 k.k. czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany. Czasem popełnienia czynu zabronionego jest zatem **czas działania lub zaniechania działania**, nie zaś czas ewentualnego wystąpienia skutku objętego ustawowymi znamionami. Stwierdzenie takie nie miałoby – zarówno dla teorii, jak i praktyki – żadnego znaczenia, gdyby skutek był w każdym przypadku natychmiastowym następstwem zachowania sprawcy. U jego podstaw leży zatem dobrze sprawdzone na poziomie empirycznym (lecz nieco trudniejsze do teoretycznego uzasadnienia) założenie, że między działaniem (zaniechaniem) sprawcy a wystąpieniem ustawowo określonego skutku zachodzić może różnica czasowa. Łatwo zauważyć, że zwłaszcza wówczas, gdy różnica ta staje się znaczna, trzeba odpowiedzieć na pytanie, w którym momencie dochodzi do popełnienia czynu zabronionego. Ustawodawca kwestię tę rozstrzygnął jednoznacznie, przyjmując, że o czasie popełnienia czynu decyduje moment działania lub zaniechania. Nie oznacza to jednak, że o dokonaniu czynu zabronionego mówić możemy przed wystąpieniem skutku, czyli – innymi słowy – przed realizacją kompletu ustawowych znamion. Konkluzja taka byłaby oczywiście błędna. Chodzi bowiem jedynie o to, że określając *ex post*, tzn. po wystąpieniu skutku (a tym samym – zrealizowaniu wszystkich ustawowych znamion), moment popełnienia przestępstwa, wiążemy go z chwilą działania lub zaniechania sprawcy. Pamiętać jednak należy o tym, że także samo działanie lub zaniechanie trwa w czasie, a zatem owa „chwila” może być bardzo krótka (np. kilka sekund), choć niekiedy trwać może o wiele dłużej (np. kilka miesięcy). Uwzględniając ten aspekt, przyjmuje się zatem, że przy przestępstwach z działania czasem czynu jest chwila ostatniej dokonanej czynności, a przy przestępstwach z zaniechania – ostatnia chwila, w której nakazane działanie mogło być skutecznie podjęte (J. Kostarczyk-Gryszka, *Problemy prawa karnego międzyczasowego*, NP 1970/9, s. 1250).

76



W Kodeksie karnym z 1969 r. generalna reguła dotycząca czasu popełnienia przestępstwa podlegała modyfikacji przy obliczaniu biegu przedawnienia karalności przestępstwa. Jeżeli bowiem dokonanie przestępstwa zależało od nastąpienia określonego w ustawie skutku, to – zgodnie z art. 105 § 3 k.k. z 1969 r. – czas popełnienia przestępstwa, od którego termin

przedawnienia rozpoczynał swój bieg, ustalało się według czasu, gdy skutek nastąpił (nie zaś czasu działania lub zaniechania sprawcy).

Obecnie obowiązujący art. 101 § 3 (będący odpowiednikiem art. 105 § 3 k.k. z 1969 r.) nie stanowi już wyjątku od reguły określającej czas popełnienia czynu zabronionego, lecz jedynie wskazuje inny moment, od którego biegnie przedawnienie. W przypadku przestępstw skutkowych nie jest nim już bowiem czas popełnienia przestępstwa, lecz czas nastąpienia skutku.

! Swoiste trudności powstać mogą przy określaniu **czasu popełnienia czynu zabronionego polegającego na zaniechaniu** działania, do którego sprawca był zobowiązany. W literaturze wyrażany jest pogląd, że za czas popełnienia czynu zabronionego charakteryzującego się zaniechaniem należy przyjąć moment początkowy sytuacji, w której zobowiązany nie może już wykonać nałożonego na niego obowiązku (por. A. Zoll [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 129), przy czym w rachubę wchodzi tutaj niemożność w sensie faktycznym (jeśli obowiązek działania wyznaczony jest sytuacją faktyczną) bądź też niemożność w sensie formalnoprawnym (gdy źródło obowiązku stanowi jakiś akt normatywny, determinujący czas jego realizacji). 77

Inny problem stanowi odpowiedź na pytanie, jaki jest czas popełnienia przestępstwa, którego podstawą jest tzw. czyn ciągły, składający się z dwóch lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (art. 12 k.k.). W literaturze wyrażany jest pogląd, że czasem popełnienia takiego przestępstwa będzie: 78

- 1) w przypadku czynu ciągłego składającego się z kilku działań – czas zakończenia ostatniego działania;
- 2) w przypadku czynu ciągłego składającego się z kilku zaniechań – pierwszy moment, w którym sprawca nie miał już możliwości wypełnienia ciążącego na nim obowiązku (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Czyn ciągły i ciąg przestępstw. Komentarz do art. 12 i 91 kodeksu karnego*, Kraków 1999, s. 62).


Konsekwentnie należy chyba przyjąć, że tę samą zasadę stosuje się odpowiednio również wówczas, gdy ostatnim ogniwem czynu ciągłego jest działanie (poprzedzone zaniechaniami) lub zaniechanie (poprzedzone działaniami), co w istocie oznaczałoby, że do określenia czasu popełnienia czynu ciągłego relewantne jest zawsze ostatnie składające się nań zachowanie.

1.3. Kolidzja ustaw w czasie

W istocie banalne jest spostrzeżenie, że czas popełnienia przestępstwa wyprzedza – i to niekiedy nawet znacznie – czas orzekania w sprawie o to przestępstwo, jeśli – co oczy- 79

wiste – jego sprawca przed wymiar sprawiedliwości w ogóle został postawiony. Oba te momenty różnić się mogą m.in. tym, że obowiązuje w nich inny stan prawny. Powstające wówczas zagadnienie tzw. kolizji ustaw w czasie (czyli tzw. **prawa intertemporalnego**), zachodzącej wówczas, gdy w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, reguluje art. 4 k.k. Tego rodzaju kolizja jest rezultatem zmiany ustawy karnej, jaka nastąpiła w okresie między popełnieniem przestępstwa a momentem orzekania. Zmiana taka nie musi mieć charakteru całościowego. Wystarczy bowiem, jeśli dotyczy ona przepisów mających wpływ na wyrokowanie lub wydawanie innego rodzaju orzeczeń w danej sprawie. W literaturze dostrzega się (W. Wróbel, *Zmiana normatywna...*, s. 35–36), że zmiana normatywna w obrębie wybranego zespołu norm (np. gałęzi prawa) polegać może na:

- 1) wprowadzeniu do zespołu norm nowej normy, dotychczas nieznanej w tym zespole;
- 2) usunięciu z zespołu norm normy dotychczas obowiązującej;
- 3) modyfikacji treści normy (co w rzeczywistości jest zabiegiem uchylecia jednej oraz wprowadzenia innej normy przy częściowej tożsamości zakresów zastosowania obu norm).

- 80  Stwierdzenie kolizji ustaw w czasie wymaga – po pierwsze – wyodrębnienia pewnego przedziału czasowego, którego granice wyznacza moment popełnienia przestępstwa oraz moment orzekania, po drugie zaś – ustalenia, że w tak wyodrębnionym przedziale czasowym doszło do zmiany ustawy karnej. Kolizja ustaw nie zachodzi natomiast, jeżeli jakiś czyn nie był zabroniony w chwili jego popełnienia, a stał się nim dopiero w świetle nowej ustawy. Do takiego przypadku odnosi się bowiem zasada wynikająca z art. 1 k.k. (*lex retro non agit*), zgodnie z którą odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Przepis ten wprowadza więc **zakaz wstecznego działania ustawy penalizującej** czyn uprzednio niezakazany.

Pierwszy punkt graniczny owego przedziału czasowego, czyli moment popełnienia przestępstwa, określa art. 6 § 1 k.k. Przepis ten stanowi, że czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany (por. też sformułowane wyżej uwagi, nb 75–78). Drugi punkt graniczny, czyli moment orzekania, związany jest nie tylko z wydawaniem wyroku kończącego rozprawę główną, lecz także z orzekaniem we wszystkich stadiach (przygotowawczego, jurysdykcyjnego, wykonawczego), w których zapada rozstrzygnięcie dotyczące losu sprawcy. Dodać należy, że granicę tę wyznacza tylko orzeczenie prawomocne.

- 81 Zaistnienie kolizji ustaw w czasie powoduje konieczność dokonania wyboru między ustawą z czasu popełnienia przestępstwa, ustawą z czasu orzekania i ewentualnie także ustawą pośrednią, czyli taką, która jeszcze nie obowiązywała w czasie popełnienia przestępstwa, choć już nie obowiązuje w czasie orzekania. Zmiana obowiązującego stanu

prawnego w określonym wyżej przedziale czasowym może być bowiem wielokrotna. Rozwiązanie kolizji wymaga zastosowania reguł operacyjnych, które wskazywałyby, jaki przepis powinien znaleźć zastosowanie do konkretnego przypadku, jeśli przepisy uległy zmianie po popełnieniu czynu zabronionego.



! Zgodnie z wyrażoną w art. 4 § 1 k.k. generalną zasadą w przypadku kolizji ustaw w czasie stosować należy ustawę nową. Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że zasada ta (*lex retro agit*) pozostaje w sprzeczności z wynikającą z art. 1, a przy tym mającą jednocześnie charakter normy konstytucyjnej, zasadą *lex retro non agit*. Sprzeczność ta jest jednak tylko pozorna. Artykuł 4 odnosi się bowiem jedynie do tych przypadków, w których czyn był zabroniony również w chwili jego popełnienia. Mowa jest w nim bowiem o czasie popełnienia **przestępstwa**, nie zaś jakiegokolwiek prawnokarnie neutralnego czynu, który przez nową ustawę został dopiero spenalizowany. Wyrażona w art. 1 zasada *lex retro non agit* w istocie nie dotyczy więc sytuacji kolizyjnej, gdyż zawiera wyłącznie zakaz wstecznego stosowania ustawy **penalizującej** zachowanie sprawcy, nie zaś wszelkich innych ustaw, które jedynie modyfikują sytuację sprawcy popełniającego czyn już w chwili jego dokonywania spenalizowany. 82

! W sytuacjach kolizyjnych odstępstwo od stosowania ustawy nowej przewidziane jest wówczas, gdy ustawa stara (poprzednio obowiązująca) jest **względniejsza dla sprawcy**. Innymi słowy, regułą jest stosowanie ustawy nowej (jeśli nie pogarsza ona sytuacji prawnej sprawcy), wyjątkiem zaś – stosowanie ustawy starej (jeśli w świetle jej przepisów sytuacja prawna sprawcy ulega polepszeniu). Oznacza to, że ustawa nowa, która nie jest surowsza dla sprawcy, działa wstecz. Przy rozstrzygnięciu kwestii, czy stara ustawa jest względniejsza dla sprawcy w danym konkretnym przypadku, należy wziąć pod uwagę całość przepisów starej i nowej ustawy (także ustaw pośrednich), a więc cały stan prawny dotyczący konkretnego przestępstwa i jego sprawcy. Każdą z ustaw należy przy tym ocenić nie tylko z punktu widzenia np. groźących kar lub środków karnych, lecz także na tle całokształtu przepisów uzasadniających odpowiedzialność karną oraz stanowiących formę reakcji na czyn zabroniony. Przy ocenie, która z konkurujących ze sobą ustaw jest względniejsza dla sprawcy, bierze się bowiem pod uwagę całą ustawę, a nie poszczególne jej uregulowania. 83

Np. Przewidziana w art. 69 § 1 k.k. możliwość zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania wyłącznie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 1 roku przesądzić może ocenę, że względniejszy dla sprawcy – ze względu na jego konkretną sytuację – jest stan prawny obowiązujący przed 1.07.2015 r., w którym przewidziane było zawieszenie kary pozbawienia wolności w wymiarze do lat 2, a także kary ograniczenia wolności oraz samoistnej grzywny.

Generalnie należy również stwierdzić, że ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla sprawcy, *in abstracto*, nie jest w ogóle możliwa, lecz zawsze wymaga ona

uwzględnienia okoliczności konkretnego przypadku (zob. uchwała SN z 24.11.1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000/1–2, poz. 5, potwierdzająca konsekwentne w tym zakresie orzecznictwo). Względność (korzystność) stanów prawnych oceniać zatem trzeba *in concreto*, same zaś granice zagrożenia karą nie mogą mieć rozstrzygającego znaczenia (zob. postanowienie SN z 20.04.2017 r., V KK 51/17, LEX nr 2294422). Istota stosowania zasady *lex mitior poenali retro agit* w zakresie środków represyjnych, której wyrazem jest przepis art. 4 § 1 k.k., polega na tym, by **suma dolegliwości**, jaka może dotknąć sprawcę na gruncie nowej ustawy, nie była wyższa od tej grożącej mu na podstawie ustawy obowiązującej w czasie popełnienia czynu zabronionego. Dodać należy, że wymóg zastosowania w całości ustawy względniejszej – co wynika wprost z treści art. 4 § 1 k.k. – odnosi się do poszczególnych czynów, a nie do całości wyroku obejmującego różne czyny; ustawa obowiązująca w czasie popełnienia czynu może okazać się względniejsza co do jednego z czynów, objętych osądem, a surowsza odnośnie innego czynu (zob. postanowienie SN z 27.07.2017 r., IV KK 248/17, LEX nr 2342182).

- 84  Sformułowaną tutaj tezę dobrze ilustruje inne orzeczenie Sądu Najwyższego, z którego treści wynika, że przykładowo fakt, iż sprawca przestępstwa nie był młodocianym według art. 120 § 4 k.k. z 1969 r., obowiązującego w chwili popełnienia czynu, a jest nim według art. 115 § 10 k.k. z 1997 r. obowiązującego w czasie orzekania, nie oznacza, że w każdym wypadku należy stosować nowy kodeks, gdyż status młodocianego powodował poprzednio i powoduje obecnie rozstrzygnięcia również niekorzystne dla sprawcy (wyrok SN z 11.05.1999 r., WKN 7/99, OSNKW 1999/9–10, poz. 54).
- 85  Powszechnie przyjmuje się, że **nie można łączyć konkurujących ustaw**, lecz jedną z nich należy wybrać w całości. Niedopuszczalne jest bowiem stosowanie w orzeczeniu dotyczącym danego przestępstwa dwóch ustaw (a więc częściowo przepisów ustawy starej i częściowo przepisów ustawy nowej) i stworzenie w ten sposób niejako konglomeratu ustawowego charakteryzującego się tym, że podstawą niektórych części orzeczenia dotyczącego popełnionego czynu są przepisy ustawy nowej, a za podstawę innych części tego orzeczenia przyjmuje się przepisy ustawy starej. Jeżeli zatem sąd w wyniku oceny całości stanu prawnego dotyczącego popełnionego przestępstwa uzna, że w konkretnej sytuacji względniejsza dla sprawcy jest ustawa stara, to podstawą wszystkich składowych części orzeczenia powinny być przepisy tejże ustawy.

Nie jest natomiast sprzeczne z zasadą jednolitości stosowania prawa, gdy do jednego z czynów oskarżonego w tej samej sprawie stosuje się ustawę nową, a do innego czynu tego samego sprawcy – ustawę dawną. Połączenie w jednym postępowaniu oskarżenia o kilka czynów jest bowiem zabiegiem organizacyjnym, choć opartym na głębszym uzasadnieniu, podobnym do wyrokowania łącznego. Jednolitość stosowania ustawy oznacza, że – orzekając o tym samym oskarżeniu (czynie) – będzie się stosowało przepisy tej samej ustawy, tj. stan prawny z tej samej daty, w zasadzie z daty wyrokowania, o ile

nie są powody do stosowania ustawy dawnej (wyrok SA w Krakowie z 18.02.1999 r., II AKa 2/99, KZS 1999/3, s. 13).

Zmiana normatywna może również doprowadzić do sytuacji, w której według nowej ustawy za czyn objęty wyrokiem nie można wymierzyć kary w wysokości kary orzeczonej. Wymierzoną karę obniża się wówczas do wysokości najsurowszej kary możliwej do orzeczenia na podstawie nowej ustawy (art. 4 § 2 k.k.). Może się także okazać, że według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zagrożony karą pozbawienia wolności. W takiej sytuacji wymierzoną i podlegającą wykonaniu karę pozbawienia wolności zamienia się na grzywnę albo karę ograniczenia wolności, przyjmując, że jeden miesiąc pozbawienia wolności równa się 60 stawkom dziennym grzywny albo 2 miesiącom ograniczenia wolności (art. 4 § 3 k.k.). Gdyby natomiast według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie był już zabroniony pod groźbą kary, skazanie uległoby zatarciu z mocy prawa (art. 4 § 4 k.k.).

2. Obowiązywanie ustawy karnej w przestrzeni

2.1. Miejsce popełnienia czynu zabronionego

Prawidłowe określenie miejsca popełnienia czynu zabronionego ma istotne znaczenie zarówno ze względów materialnoprawnych (np. przy interpretowaniu wielu przepisów Kodeksu karnego), jak i procesowych (np. przy ustalaniu właściwości miejscowej sądu uprawnionego do rozpoznania sprawy). Miejsce popełnienia przestępstwa wiąże się także z problematyką obowiązywania ustawy karnej w przestrzeni, zwłaszcza zaś z koniecznością udzielenia w konkretnym przypadku odpowiedzi na pytanie, jakie prawo miałyby zostać zastosowane.

86




Zgodnie z art. 6 § 2 k.k. miejscem popełnienia czynu zabronionego jest:


- 1) miejsce działania sprawcy;
- 2) miejsce zaniechania działania, do którego sprawca był zobowiązany;
- 3) miejsce wystąpienia skutku stanowiącego znamię czynu zabronionego;
- 4) miejsce, gdzie skutek ten według zamiaru sprawcy miał nastąpić.

Możliwa jest zatem – zgodnie z przyjętą przez polskiego ustawodawcę koncepcją tzw. **wielomiejscowości** – taka sytuacja, w której przestępstwo będzie miało kilka miejsc jego popełnienia (przykładowo wówczas, gdy sprawca działał w miejscowości X, skutek zaś tego działania będący znamieniem czynu zabronionego wystąpił w miejscowości Y). Łatwo zauważyć, że trzy miejsca popełnienia wchodzić będą w rachubę tylko w przypadku dokonania umyślnego przestępstwa materialnego (będzie to mianowicie miejsce działania lub zaniechania, miejsce rzeczywistego wystąpienia skutku, a także – czego


w określonej konfiguracji nie da się wykluczyć – miejsce zamierzonego wystąpienia skutku). Dwa miejsca popełnienia może mieć natomiast nieumyślne przestępstwo materialne oraz znajdujące się w stadium przeddokonania umyślne przestępstwo materialne. Przy przestępstwie nieumyślnym odpada bowiem miejsce skutku zamierzonego (tzn. potencjalnego), przy usiłowanym przestępstwie umyślnym zaś – miejsce skutku rzeczywistego (który wszak nie wystąpił). W jednym tylko miejscu – tzn. tam, gdzie sprawca działał lub zaniechał działania – mogą być natomiast popełnione tzw. przestępstwa formalne, zwane inaczej bezskutkowymi (zarówno umyślne, jak i nieumyślne).

- 87  Określenie miejsca popełnienia przestępstwa ma znaczenie dla ustalenia, czy zastosowanie znajdzie polska ustawa karna (art. 5), jak również dla ustalenia właściwości miejscowej organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z art. 31 § 1 k.p.k. miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd, w którego okręgu popełniono przestępstwo. „Przepisy o właściwości miejscowej mają charakter nie tyle porządkowy, co gwarancyjny. Nie chodzi w nich jedynie o zapobieganie ewentualnym sporom kompetencyjnym organów procesowych, ale głównie o to, by strony z góry wiedziały, który z nich będzie wykonywał czynności, w szczególności zaś, który sąd będzie orzekał. Stan taki nie tylko eliminuje możliwość celowych manipulacji do osiągnięcia pożądanej treści wyroku, ale i zapobiega powstawaniu podejrzeń o takie zabiegi. Przyjęte kryterium właściwości miejscowej wyraża i treść moralną, a to założenie, by sprawca przestępstwa odpowiadał tam, gdzie je popełnił” (postanowienie SA w Krakowie z 3.02.1993 r., II AKO 3/93, KZS 1993/2, s. 12).

2.2. Obowiązywanie ustawy karnej za przestępstwa popełnione na terytorium Polski


- 88  Zgodnie z art. 5 k.k. ustawę karną polską stosuje się do **sprawcy, który popełnił czyn zabroniony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak również na polskim statku wodnym lub powietrznym**, chyba że umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej. W przepisie tym sformułowana została tzw. zasada terytorialności, zgodnie z którą polskie prawo karne stosuje się do wszystkich sprawców, niezależnie od ich obywatelstwa, którzy popełnili czyn zabroniony na terytorium Polski. Stanowi ono – zgodnie z ustawą z 12.10.1990 r. o ochronie granicy państwowej (Dz.U. z 2019 r. poz. 1776) – obszar wyznaczony granicami państwowymi, czyli powierzchniami pionowymi przechodzącymi przez linię graniczną, oddzielającymi terytorium państwa polskiego od terytoriów innych państw oraz od morza pełnego. Terytorium obejmuje również wody wewnętrzne i pas morskich wód terytorialnych (o szerokości 12 mil morskich), a także przestrzeń powietrzną nad tym obszarem (do wysokości około 90 km) oraz wnętrze ziemi pod nim.

Na podstawie zasady terytorialności, zwanej niekiedy zasadą bandery, polską ustawę karną stosuje się także wobec sprawcy, który popełnił czyn zabroniony na polskim statku wodnym lub powietrznym, niezależnie od tego, gdzie statek ten w czasie popełnienia czynu się znajdował. Pojęcie statku morskiego (który z natury rzeczy jest statkiem wodnym, poruszającym się zazwyczaj poza granicami państwa polskiego) zdefiniowane zostało w art. 2 § 1 ustawy z 18.09.2001 r. – Kodeks morski (Dz.U. z 2018 r. poz. 2175 ze zm.). Jest nim każde urządzenie pływające przeznaczone lub używane do żeglugi morskiej. Zgodnie z art. 115 § 15 k.k. za statek wodny uważa się również stałą platformę umieszczoną na szelfie kontynentalnym. Statkiem powietrznym – zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy z 3.07.2002 r. – Prawo lotnicze (Dz.U. z 2019 r. poz. 1580 ze zm.) – jest natomiast urządzenie zdolne do unoszenia się w atmosferze na skutek oddziaływania powietrza innego niż oddziaływanie powietrza odbitego od podłoża.

 W przypadku zasady terytorialności oraz zasady bandery polska ustawa karna obowiązuje niezależnie od obywatelstwa sprawcy. Oznacza to, że ścigany przepisami polskiego prawa karnego jest zarówno obywatel polski, jak i cudzoziemiec, jeśli do popełnienia czynu zabronionego dochodzi na terenie Polski albo polskiego statku morskiego lub powietrznego. Stosowanie polskiej ustawy karnej według zasady terytorialności może natomiast zostać wykluczone na podstawie umowy międzynarodowej, której Rzeczpospolita Polska jest stroną. 89

2.3. Obowiązywanie polskiej ustawy karnej za przestępstwa popełnione za granicą

Zastosowanie polskiej ustawy karnej (wobec obywateli polskich, a w niektórych przypadkach również wobec cudzoziemców) rozszerzono w rozdziale XIII k.k. także na przestępstwa popełnione za granicą. 90


 Warto odnotować, że w rozdziale tym uregulowane zostały następujące zasady tzw. prawa karnego międzynarodowego, określające obowiązywanie ustawy ze względu na miejsce popełnienia czynu zabronionego:

- 1) **zasada narodowości podmiotowej** (art. 109 k.k.) – przewidująca stosowanie polskiej ustawy karnej do obywatela polskiego, który popełnił przestępstwo za granicą, pod warunkiem uznania go za przestępstwo również przez ustawę obowiązującą w miejscu popełnienia;
- 2) **zasada narodowości przedmiotowej ograniczona** (art. 110 § 1 k.k.) – przewidująca stosowanie polskiej ustawy karnej do cudzoziemca, który popełnił **określonego rodzaju** przestępstwo za granicą, pod warunkiem uznania go za przestępstwo również przez ustawę obowiązującą w miejscu popełnienia;
- 3) **zasada odpowiedzialności zastępczej** (art. 110 § 2) – przewidująca stosowanie polskiej ustawy karnej do cudzoziemca, który popełnił za granicą przestępstwo

będące również w polskiej ustawie karnej czynem zabronionym karą przekraczającą dwa lata pozbawienia wolności, o ile cudzoziemca przebywającego na terenie Polski postanowiono nie wydawać;


- 4) **zasada narodowości przedmiotowej nieograniczona** (art. 112 k.k.) – przewidująca stosowanie polskiej ustawy karnej do obywatela polskiego oraz cudzoziemca w przypadku popełnienia **określonego rodzaju przestępstwa** za granicą, niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu jego popełnienia;
- 5) **zasada represji wszechświatowej** (art. 113 k.k.) – przewidująca stosowanie polskiej ustawy karnej do obywatela polskiego oraz cudzoziemca w razie popełnienia przestępstwa, do którego ścigania Polska zobowiązana jest na mocy umowy międzynarodowej.

Analiza przedstawionych wyżej zasad pozwala stwierdzić, że **obywatel polski**, który popełnił przestępstwo **za granicą**, zasadniczo odpowiadać będzie na podstawie polskiej ustawy karnej, pod warunkiem jednak, że w konkretnym przypadku mielibyśmy do czynienia z przestępstwem także w świetle przepisów obowiązujących w miejscu jego popełnienia.

- 91  Niezależnie zaś od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa polska ustawa karna znajduje zastosowanie do obywatela polskiego, który popełnił:
- 1) przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu lub zewnętrznemu Rzeczypospolitej Polskiej;
 - 2) przestępstwo przeciwko polskim urządóm lub funkcjonariuszóm publicznym oraz przestępstwo wyłudzenia poświadczenia nieprawdy od polskiego funkcjonariusza publicznego lub innej osoby uprawnionej na podstawie prawa polskiego do wystawienia dokumentu;
 - 3) przestępstwo przeciwko istotnym polskim interesóm gospodarczym;
 - 4) przestępstwo fałszywych zeznań, złożenia fałszywego oświadczenia, opinii lub tłumaczenia, posłużenia się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby, poświadczającym nieprawdę lub fałszywym – wobec urzędu polskiego;
 - 5) przestępstwo, z którego została osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
 - 6) przestępstwo, do ścigania którego zobowiązuje Polskę umowa międzynarodowa;
 - 7) przestępstwo określone w Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego.
- 92 Odpowiedzialność na podstawie polskiej ustawy karnej **cudzoziemca** popełniającego przestępstwo **za granicą** przewidziana jest w sytuacji, gdy:
- 1) popełnione przestępstwo godzi w polskie interesy (tj. interesy Rzeczypospolitej Polskiej, obywatela polskiego, polskiej osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej);
 - 2) popełnione przestępstwo ma charakter terrorystyczny;

- 3) cudzoziemiec, który popełnił przestępstwo zagrożone według prawa polskiego karą powyżej 2 lat pozbawienia wolności, przebywa na terytorium Polski i nie postanowiono go wydać.

Warunkiem odpowiedzialności cudzoziemca w wymienionych wyżej sytuacjach jest uznanie popełnionego czynu za przestępstwo również w miejscu jego popełnienia.

 Dodać należy, że – zgodnie z przepisem art. 114 k.k. – orzeczenie zapadłe za granicą nie stanowi przeszkody do wszczęcia lub prowadzenia postępowania karnego o ten sam czyn zabroniony przed sądem polskim, przy czym sąd zobowiązany jest zaliczyć na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności za granicą oraz wykonywaną tam karę, uwzględniając różnice zachodzące między tymi karami.

Niedopuszczalne jest wszczęcie lub prowadzenie postępowania:

- 1) jeżeli wyrok skazujący zapadły za granicą został przejęty do wykonania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) gdy orzeczenie zapadłe za granicą dotyczy przestępstwa, w związku z którym nastąpiło przekazanie ścigania lub wydanie sprawcy z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- 3) do orzeczeń międzynarodowych trybunałów karnych działających na podstawie wiążącego Rzeczpospolitą Polską prawa międzynarodowego;
- 4) do prawomocnych orzeczeń sądów lub innych organów państw obcych kończących postępowanie karne, jeżeli wynika to z wiążącej Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej.

Jeżeli nastąpiło przejście obywatela polskiego, skazanego prawomocnie przez sąd obcego państwa, do wykonania wyroku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, sąd określa według polskiego prawa kwalifikację prawną czynu oraz podlegającą wykonaniu karę lub inny środek przewidziany w tej ustawie. Podstawę określenia kary lub środka podlegającego wykonaniu stanowi wyrok wydany przez sąd państwa obcego, kara grożąca za taki czyn w polskim prawie, okres rzeczywistego pozbawienia wolności za granicą oraz wykonana tam kara lub inny środek, z uwzględnieniem różnic na korzyść skazanego.

Literatura uzupełniająca

- Bogucka I., Bogucki S., *O derogacji i pojęciach pokrewnych*, PiP 1992/6
Bojarski T., *W sprawie ustawy względniejszej*, NP 1971/5
Buchała K., Kubicki L., *Zasady odpowiedzialności karnej w przyszej Konstytucji*, PiP 1987/10
Czajkowski K., *Problematyka czasu popełnienia przestępstwa*, Pal. 1966/12
Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Czyn ciągły i ciąg przestępstw. Komentarz do art. 12 i 91 kodeksu karnego*, Kraków 1999

- Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995
- Gardocki L., *Zagadnienia internacjonalizacji odpowiedzialności karnej za przestępstwa popełnione za granicą*, Warszawa 1979
- Gardocki L., *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985
- Gardocki L., *Zasady obowiązywania ustawy. O reformie prawa karnego*, Pał. 1996/3–4
- Kochanowski J., *Z zagadnień ogłoszenia ustawy karnej (Schuldtheorie a zasada lex retro non agit)*, SI 1991, t. XIX
- Kostarczyk-Gryszka J., *Problemy prawa karnego międzyczasowego*, NP 1970/9
- Mikołajewicz J., *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2000
- Nowacki J., *Przepis prawny a norma prawna*, Katowice 1988
- Rybak A., *Niektóre problemy międzyczasowego prawa karnego*, Prok. i Pr. 2000/12
- Stefański R., *Ustawa względniejsza dla sprawcy*, Prob. Praw. 1975/9
- Wąsek A., *Kilka uwag o funkcjonowaniu art. 4 § 1 i 2 kodeksu karnego z 1997 roku [w:] Konstytucyjny ustrój państwa. Księga jubileuszowa profesora Wiesława Skrzydły*, red. T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, Lublin 2000
- Wąsek A., *Projekt kodeksu karnego a międzynarodowe standardy praw człowieka [w:] Problemy reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993
- Wilk L., *Z problematyki tzw. norm intertemporalnych w prawie karnym. Wybrane zagadnienia*, PPK 1990/16
- Wróbel W., *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, RPEiS 1993/3
- Wróbel W., *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003

Część druga

NAUKA O PRZESTĘPSTWIE

POJĘCIE PRZESTĘPSTWA I JEGO STRUKTURA

1. Definicja przestępstwa

! Jednym z podstawowych pojęć nauki o przestępstwie jest – co oczywiste – pojęcie przestępstwa. Rozważania tej części będą więc przede wszystkim poświęcone próbie odpowiedzi na pytanie, co to jest przestępstwo oraz jaka jest jego dogmatyczna struktura. Już na wstępie należy zauważyć, że odpowiedź brzmieć może bardzo różnie w zależności od tego, czy przestępstwo będziemy traktować jako pewną abstrakcyjną kategorię jurydyczną, czy też jako fakt społeczny mający miejsce w rzeczywistości. Uwzględniając każdą z tych perspektyw, moglibyśmy mówić o przestępstwie w znaczeniu materialnoprawnym lub kryminologicznym, dochodząc wszak do zupełnie różnych odpowiedzi na postawione pytanie. O ile bowiem teoretyk prawa karnego nastawiony jest raczej na tworzenie konstrukcji przestępstwa, dającej się ująć jako pewien wzorzec lub model, dzięki któremu w procesie stosowania prawa można będzie odróżniać to, co dozwolone, od tego, co zakazane, o tyle kryminolog – koncentrując się na przestępstwie jako rzeczywistym zdarzeniu (kategorii psychosocjologicznej) – podejmie próbę jego definiowania głównie poprzez pryzmat podstawowego pytania, jakie go interesuje, a mianowicie: dlaczego ludzie popełniają przestępstwa. 93

Niezależnie od obu wskazanych wyżej perspektyw należy także pamiętać o tym, że przestępstwo stało się – zwłaszcza dzięki mediom – pojęciem języka codziennego i dlatego każdy potencjalny jego sprawca, a w istocie każdy człowiek – korzystając z tzw. wiedzy gorącej (bardziej potocznej niż naukowej) – potrafi na własny użytek je zdefiniować. Pomocna jest tu także powszechna umiejętność odróżniania dobra od zła.

! Przechodząc na płaszczyznę regulacji ustawowych, należy zacząć od spostrzeżenia, że z art. 1 k.k. wyinterpretować można – wprost oraz pośrednio – istotne elementy dogmatycznej struktury przestępstwa stwarzające podstawę do sformułowania definicji, która będzie użyteczna z perspektywy prawa karnego materialnego. W strukturze tej – przy uwzględnieniu treści art. 1 oraz art. 115 § 1 k.k., zawierającego objaśnienie wyrażenia „czyn zabroniony” – dałoby się na różnych jej poziomach wyodrębnić takie 94